



RZECZ KROTOSZYŃSKA

Dziś dodatek
**Rzecz
Rolnicza**



Nr 43 (861)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

25 października 2011 r. Rok XXII

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

SORTOWNIA WĘGLA DO SĄDU?

– Gdzie my żyjemy – w państwie prawa czy bezprawia? Zwykły Kowalski jakby tak działał, to firma byłaby już zamknięta – powiedział na nadzwyczajnej sesji w Zdunach radny Grzegorz Grobelny. Spotkanie poświęcono działalności firmy BM Kobylin, która na terenie byłej cukrowni prowadzi uciążliwą dla zdunowian sortownię węgla. Przyszli zbulwersowani mieszkańcy bloków, urzędnicy. Firma kompletnie ich zlekceważyła, przysyłając tylko prawnika. Proponowano m.in. pozew zbiorowy do sądu i skargę do nadzoru budowlanego.



Krotoszyn

Nabór do straży ustawiony?

Straż Miejska szuka nowego funkcjonariusza. Pracownik musi być wysoki i mieć ukończone studia wyższe. Takie dokładne kryteria budzą kontrowersje naszych czytelników. Tym bardziej, że ustawa tego nie wymaga.

4

Koźmin Wlkp.

Powiat za likwidacją

Rada Społeczna SPZOZ i Zarząd Powiatu Krotoszyńskiego poparli dyrektora Pawła Jakubka w sprawie zamknięcia pododdziału wewnętrznego w Koźminie. Czy to już koniec szpitalnej placówki?

5

Kobylin

Sprzedadzą dworek

Gmina zamierza wystawić na sprzedaż zabytkowy pałacyk, w którym zamieszkują trzy rodziny. Gdzie podzieją się lokatorzy tego budynku?

6

Krotoszyn

Nadchodzą podwyżki

Prawdopodobnie za dwa tygodnie w życie wejdą nowe, większe stawki za parkowanie w strefie płatnego parkowania. Podróżęć mają również bilety autobusowe. Poza tym gmina chce ponieść stawki podatków od nieruchomości.

8/9

Krotoszyn

Zwolnią 30 nauczycieli?

Radni miejscy szukają oszczędności. Cięcia budżetowe czekają głównie oświatę. Wiceburmistrz Czuszek proponuje rozbicie zespołów szkół w Krotoszynie i przetworzenie kilku wiejskich placówek w filie większych. Zmiany spowodują zwolnienie prawie 30 nauczycieli.

16

Mieszkanka bloku na ul. Madalińskiego pokazuje pył węglowy na ścierce. Meble, okna i parapety w mieszkaniach są codziennie zabrudzone pyłem

Poprowadzą akcję Znicz

Krotoszyńscy harcerze organizują zwykle o tej porze roku akcję Znicz. Przedsięwzięcie rozpocznie się w piątek 28 października i potrwa aż do wtorku. – Organizujemy tę akcję już kilkanaście lat – mówi opiekun harcerzy i radny miejski, Krzysztof Manista. – Na początku zajmowaliśmy się jedynie sprzątaniem nagrobków i pomników. Z biegiem czasu działalność harcerzy zaczęła się rozrastać. W tej chwili młodzi ludzie prowadzą też przed cmentarzem stoiska ze zniczami. – Kiedyś zdarzyło się, że starszy pan nakrzyczał na nas, że we Wszystkich Świętych na parkingu

przy cmentarzu panuje chaos – relacjonuje K. Manista. – Wzięliśmy sobie jego uwagi do serca. Stąd od kilku lat harcerze zajmują się również organizacją parkingu. Niektórzy pełnią wartę przed grobami powstańców.

Dzięki zarobionym podczas akcji Znicz pieniądżom kilkanaście osób wyjeżdża w wakacje na obozy. Chodzi jednak nie tylko o korzyści ekonomiczne. Harcerze uczą się dyscypliny i pokory. – Dzięki pracy szanują pieniądż. Uświadamiają sobie, że trzeba na niego ciężko zapracować – podsumowuje Manista.

(aga)

REKLAMA



Z roku na rok akcja nabiera coraz większego rozmachu

smart
eco

Nasi mają taniej

dla stałych klientów do końca 2014 r.
upusty cenowe na prąd
nawet do 5%



ZASILAMY TWÓJ DZIEŃ – tym taniej im dłużej z nami jesteś

Każdy z nas inaczej prowadzi swój biznes. Są jednak w interesach uniwersalne wartości takie jak zaufanie, rzetelność i lojalność. ENERGIA docenia tych, którzy są z nami od lat, to właśnie z myślą o nich stworzyliśmy specjalną ofertę Smart Eco. – Nasi mają taniej im dłużej jesteś z nami, tym więcej możesz uzyskać upustu na energię elektryczną, nawet do 5% do końca 2014 roku.

Zadzwoń pod numer telefonu: 55 555 55 55 lub skontaktuj się ze swoim doradcą.



Energa

więcej na www.smarteco.pl

Ceny opału poszły znów w górę

W tym sezonie grzewczym podrożały ceny węgla. Za tonę tego materiału opałowego musimy znowu zapłacić więcej niż w poprzednim roku.

W Krotoszynie za tonę tzw. węgla orzecha zapłacić trzeba od 740 do ponad 800 zł. Podobne stawki obowiązują w składach w pobliskich miejscowościach, choćby w Bożacinie. Taniej jest w Kobylinie i w sortowni węgla w Zdunach, trzeba jednak wziąć pod uwagę, że może być to węgiel importowany, o niższej kaloryczności.

– Nie zawsze taniej znaczy lepiej. My proponujemy węgiel o wysokiej kaloryczności, co przekłada się na jego mniejsze zużycie. Na ogrzewaniu, szczególnie zimą, raczej nikt nie oszczędza. Kupuje węgiel, który długo trzyma temperaturę – mówi pracownik bożacińskiego składu.

Nieco tańszy jest drobniejszy węgiel mialo-groszek. Tonę kupić można już za 615 – 620 zł. Drożej wychodzi ekogroszek: 800 – 840 zł. Cena mialu zależy od jego kaloryczności. Najmniej kaloryczny kosztuje 470 – 580 zł, za wyższą kaloryczność zapłacić trzeba nawet 700 zł.

Transport na terenie powiatu krotoszyńskiego miejscowi dostawcy wliczają w cenę węgla. Ale dopiero przy zakupie minimum tony. Za pół tony trzeba dodatkowo zapłacić 10 lub 20 złotych. Można kupić jeszcze mniejszą ilość, np. węgiel w workach o wadze od 25 do 50 kg. Transport trzeba jednak zazwyczaj zapewnić sobie we własnym zakresie.

– Z wydobyciem węgla jest coraz gorzej, a ceny nieuchronnie będą się piąć do góry. Sprzedaż nie jest najlepsza, gdyż ludzie ewidentnie nie mają pieniędzy. Wiele osób kupuje opał przez cały rok, bo tak łatwiej jest zrobić zapasy na zimę – dodaje pracownik z Bożacina.

Cóż, pozostaje pogodzić się z cenami, które raczej nie zmniejszą. Węgiel to kolejny element ogólnej podwyżki cen, która jest wynikiem europejskiego kryzysu gospodarczego.

Marcin Szynkowski

Przyjdź po naklejkę i wygraj paliwo!

Kontynuujemy nasz popularny konkurs, w którym można wygrać darmowe tankowanie paliwa za 50 zł. Każda osoba, która odbierze z redakcji *Rzeczy* naszą nową naklejkę i przyklei ją na tylnej szybie swojego samochodu, będzie miała szansę na wygraną. Nasz fotoreporter grasuje na terenie

całego powiatu i stara się uwiecznić pojazdy z naklejką *Rzeczy Krotoszyńskiej*. Dziś następną zdjęcie. Szczęśliwego właściciela auta zapraszamy w najbliższy piątek po odbiór kuponu na bezpłatne tankowanie na stacji Moya w Krotoszynie.

(red.)



Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z 24 października na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich

	P95	P98	ON	LPG
Jarocin, Poznańska 26a	5,25 zł	5,44 zł	5,27 zł	-
Krotoszyn, ul. Tartaczna	5,26 zł	5,34 zł	5,23 zł	-
Krotoszyn, ul. Magazynowa	5,37 zł	5,49 zł	5,33 zł	2,87 zł
Krotoszyn, ul. Koźmińska 60	5,42 zł	5,72 zł	5,39 zł	2,95 zł
Krotoszyn, ul. Chwaliszewska	5,25 zł	-	5,19 zł	2,84 zł
Milicz, pl. ks. Wareziaka	5,29 zł	5,54 zł	5,25 zł	2,89 zł
Ostrów, ul. Raszkowska 70	5,39 zł	5,65 zł	5,34 zł	2,89 zł

REKLAMA

Fabryka Urządzeń Górniczych

fugor
SPÓŁKA Z O.O. w Krotoszynie

poszukuje

**KONSTRUKTORÓW,
PROJEKTANTÓW**

ze znajomością AUTO CAD, INVENTOR do pracy w dziale konstrukcyjno-technologicznym

Podania prosimy składać w sekretariacie firmy lub przysyłać na adres sekretariat@fugor.com.pl do 15 listopada 2011 r.

Fabryka Urządzeń Górniczych
„FUGOR” Sp. z o.o.
ul. Zamkowy Folwark 1
63-700 Krotoszyn
Tel. 62 725 27 35

Staszica gotowa

Przebudowa ulicy Staszica była ostatnim etapem realizacji dużego projektu, obejmującego prace na ponad 3 kilometrach dróg na terenie Krotoszyna.

Realizacja projektu pod nazwą *Budowa i przebudowa ciągu ulic powiatowych i gminnych z włączeniem do dróg krajowych nr 15 i 36 w Krotoszynie – etap I* dobiegła końca. Inwestycja była prowadzona w cyklu dwuletnim (2010 – 2011) i objęła ulice Magazynową, Rawicką i Łukasiewicza – zrobione w 2010 r., oraz Staszica – wykonaną w tym roku.

jak i gminnych. W ramach inwestycji na Staszica przebudowano na ronda trzy skrzyżowania, wykonano chodniki, ścieżki rowerowe, zatokę autobusową.

Koszt całego przedsięwzięcia to 9 mln 112 tys. 556 zł, w tym dotacja ze środków unijnych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Inwestorem

W ramach inwestycji na Staszica przebudowano na ronda trzy skrzyżowania, wykonano chodniki, ścieżki rowerowe, zatokę autobusową.

21 października oficjalnie oddano ją do użytku, a w siedzibie Powiatowego Zarządu Dróg odbyło się spotkanie podsumowujące projekt. Przebieg inwestycji i dane liczbowe przedstawił dyrektor PZD, Krzysztof Jelinowski. Przypomnił, że całkowita długość zmodernizowanych dróg to 3,180 metrów, w tym 1,613 m na całej długości ul. Staszica.

Roboty wykonywano zarówno na drogach powiatowych (2,728 m),

głównym był powiat krotoszyński, a partnerowała mu gmina Krotoszyn, która dofinansowała inwestycję kwotą 1,9 mln zł.

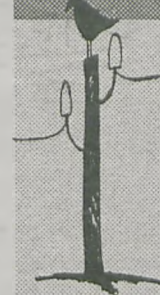
Wśród uczestników spotkania byli przedstawiciele samorządu powiatowego i gminnego, policji, wykonawcy robót. – *Działania na tak dużą skalę to efekt dobrej współpracy powiatu i gminy* – podkreślił starosta.

Anna Juskowiak



Wstępe przecina dyr. Jelinowski, z lewej burmistrz, z prawej starosta i poseł

Telegraf



Krotoszyn. 25 listopada o godzinie 17.00 na ul. Klemczaka odbędzie się spotkanie powiatowych klubów honorowych dawców krwi. **STOP.**

Krotoszyn. 26 października o godz. 14.00 w Szkole Podstawowej nr 4 przy ul. Sienkiewicza 9 odbędzie się podsumowanie sezonu sportowego 2010/2011 oraz oficjalne zakończenie remontu tej placówki oświatowej. **STOP.**

Krotoszyn. 26 października od godzin 19.00 do 20.00 w Szkole Podstawowej nr 3 (os. Blonie) dyżurować będą dwaj radni: Krzysztof Kierka – członek Rady Miejskiej i Przemysław Jędrkowiak, radny powiatowy. Czekają na pytania mieszkańców oraz ich sugestie dotyczące spraw samorządowych. **STOP.**

Benice. 25 października o godz. 10.00 Mszą Św. w kościele p.w. św. Mikołaja rozpocznie się uroczystość odsłonięcia pomnika upamiętniającego żołnierzy oddziału partyzanckiego ppor. Zygmunta Borostowskiego, o 11.00 przejście pod pomnik, złożenie kwiatów, uroczystość w benickiej szkole, poczęstunek. **STOP.**

Orpiszew/Roski. 30 października od godziny 12.00 w Wiejskim Domu Kultury w Roskach rozpocznie się impreza pod hasłem *Bitwa o Szan-dar – historia przyjaźni Roski – Orpiszew 2011*, od 15.30 impreza w Wiejskim Domu Kultury w Orpiszewie, w programie występy zespołów śpiewaczych, spektakl teatralny, degustacja potraw miejscowych Kół Gospodyń Wiejskich. **STOP.**

Zduny. 18 listopada pomiędzy 17.00 a 18.00 w restauracji *Złota Rybka* odbędzie się spotkanie Klubu Honorowych Dawców Krwi z terenu miasta i gminy. **STOP.**

W CZYM RZECZ ?

W podwyżkach. Drożeje niemal wszystko. Gmina Krotoszyn od stycznia 2012 r. podnosi o 15 proc. podatki lokalne. Jeszcze w tym roku droższe będzie parkowanie samochodów w strefie płatnego postoj. A ci, którzy nie mają własnych czterech kółek, zapłacą więcej za bilety autobusowe. Przed sezonem grzewczym poszybowały w górę ceny węgla i mialu. W bieżącym wydaniu *Rzeczy* przeczytacie Państwo teksty na wspomniane tematy.

Sytuacja przeciętnego mieszkańca staje się coraz trudniejsza. Drożeje przecież żywność (a jeśli trzeba) opłaty za mieszkanie – czynsz lub rata kredytu hipotecznego w obcej walucie (dach nad głową też trzeba mieć). Zapewne wzrosną też opłaty za wodę i ścieki.

Praca na jeden etat to za mało. Po robocie wielu idzie na *fuchę*, inni mają dorywczą, acz stałą już pracę.

Mimo to po opłaceniu wszystkich rachunków i zrobieniu zakupów portfel świeci pustkami. Pensje pracownicze obciążone są wysokimi składkami na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i podatki dla państwa. M.in. to powoduje, że pracodawcy przyjmują do pracy za najniższe wynagrodzenie krajowe. Kto wykonuje dobrze swoje obowiązki i ma uczciwego szefa, może liczyć na dodatkowe dochody w przyszłowiowej kopercie. Innym pozostaje pracować za pensję, które coraz rzadziej pozwalają na przeżycie od pierwszego do pierwszego.

Fala kryzysu gospodarczego prawdopodobnie jeszcze bardziej dosięgnie Polskę. Dlatego przed rządzącymi wielkie wyzwania. Platforma Obywatelska dostała od dużej części Polaków mandat do rządu po raz drugi z rzędu. Ugrupowanie premiera Tuska musi wreszcie wziąć się za reformy, najlepiej radykalne.

Naprawy wymagają przede wszystkim finanse publiczne. I nie pomogą tutaj sztuczki księgowo-ministra Rostowskiego. Potrzeba realnych zmian, wprowadzenia dyscypliny i obcięcia wydatków. Konieczne należy się przyjrzeć efektywności pracy urzędników, bo czy aż tak wiele etatów jest potrzebnych? Wątpię. Nie wolno też ulegać grupom zawodowym zatrudnionym w sektorze budżetowym (vide – nauczyciele), które wciąż walczą o podwyżki i utrzymanie przywilejów. Konieczne wydaje się zlikwidowanie niektórych agencji i funduszy celowych. Czy nowemu-staremu rządowi starczy odwagi i determinacji?

Sebastian Pośpiech

Policja municypalna szuka nowego pracownika. Krotoszyński strażnik miejski nie może jednak być niski. Musi też mieć ukończone studia wyższe. Te warunki, określone przez urzędników gminnych jako *niezbędne*, są sprzeczne z ustawą o strażach gminnych.

Wkrotoszyńskiej Straży Miejskiej nie mogą pracować osoby niskie ani te, które nie skończyły studiów. Do takich wniosków można dojść czytając zasady naboru na wolne stanowisko w tej służbie mundurowej podległej burmistrzowi. Z regułami konkursu można się zapoznać na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronie internetowej www.krotoszyn.pl.

Ogłoszenie mówi o siedmiu niezbędnych warunkach, jakie muszą spełniać kandydaci.

Gmina poprawia ustawę

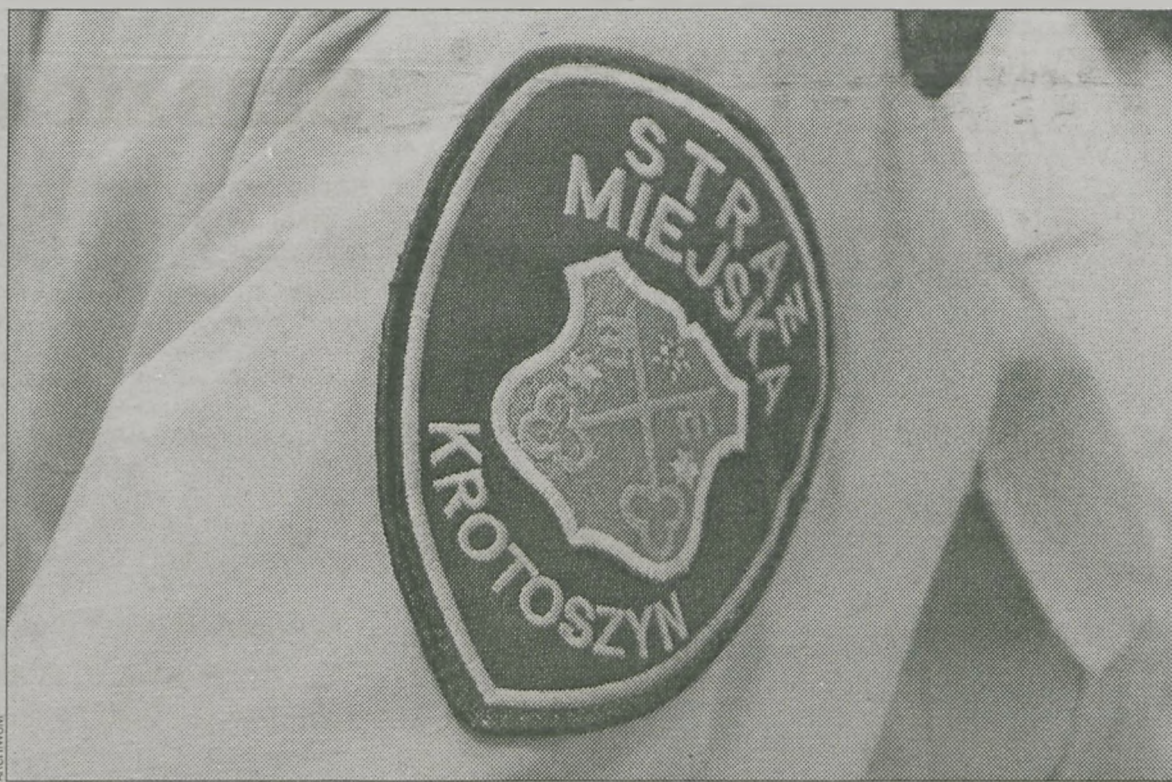
Kontrowersje budzi zapis o wykształceniu wyższym. W ustawie o strażach gminnych wyraźnie napisano, że strażnikiem może zostać osoba z wykształceniem średnim. Jak burmistrz Julian Joks tłumaczy tę niezgodność zasad konkursu z ustawą, która jest aktem nadrzędnym nad prawem lokalnym? – *Wydaje mi się, że mamy prawo ustalać warunki naboru pracowników. Komendant co prawda nie konsultował ze mną tych zapisów, ale popieram jego działanie. Osoba z wykształceniem wyższym ma zasób wiedzy i cech intelektualnych, które pozwalają przypuszczać, że będzie skuteczniej realizować swoje obowiązki* – mówi Rzeczy. A do obowiązków tych zaliczają się m.in.: ochrona spokoju i porządku w miejscach publicznych, czuwanie nad porządkiem i kontrola ruchu drogowego, ochrona obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej, konwojowanie dokumentów i pieniędzy, patrolowanie miasta. Czy do ta-

kich zadań potrzebna jest osoba będąca magistrzem? Chyba spokojnie poradzi sobie z nimi mężczyzna po technikum czy szkole zawodowej. Nasz Czytelnik, który chce pozostać anonimowy, komentuje: – *Nie poprawia się ustawy. Burmistrz ani nikt inny w urzędzie nie ma takich uprawnień.*

Dyskryminacja?

Druga sporna kwestia, na którą zwracają nam uwagę Czytelnicy, to preferowanie osób mających powyżej 175 cm wzrostu, czyli jeden z dwóch wymogów dodatkowych. Jak mówi krotoszyńszanin Marcin Socha, który w sprawie konkursu skontaktował się z redakcją *Rzeczy*, ten zapis dyskryminuje osoby niższe. – *W ustawie nie ma nic o wymaganym minimalnym wzroście* – wyjaśnia. Rzeczywiście, ustawodawca wcale o tym nie wspomina. Zdaniem burmistrza Joksia chodzi o to, aby strażnik był mężczyzną postawnym. – *Czasami strażnicy biorą udział w interwencjach, gdzie niekiedy potrzebne może być użycie siły fizycznej, oczywiście w granicach prawa* – mówi wóldarz Krotoszyna, który podkreśla, że nie ma tu żadnej dyskryminacji. Czytelnicy uważają inaczej. – *Co innego, gdyby Urząd Miejski napisał w ogłoszeniu, że mile widziane jest wykształcenie wyższe i wzrost powyżej 175 cm. Dopuściłby do procedury kwalifikacyjnej szerszą liczbę osób, a dopiero w końcowym etapie brał pod uwagę dodatkowe wymagania, tak jak to robią inne urzędy* – stwierdza Marcin Socha.

Mandat od wysokiego czy niskiego



Nowy pracownik zastąpi strażnika, który niedawno odszedł z pracy za porozumieniem stron

Ustawiony nabór do straży miejskiej?

W rozmowach krotoszyńszanin na temat naboru dominują opinie, że warunki stawiane kandydatom na wolny etat w Straży Miejskiej są podejrzane. Mogą bowiem sprzyjać jakiejś osobie, która jest wysoka i ukończyła studia wyższe. Treść zapisów powoduje, że nie mają szans ludzie niskiego wzrostu i bez dyplomu licencjata czy magistra. – *Co wzrost ma wspólnego z patrolowaniem miasta? Co za różnica, czy dostanę mandat od wy-*

sokiego czy niskiego funkcjonariusza? – pyta M. Socha.

Pierwsza część naboru, tj. składanie dokumentów, zakończy się 10 listopada. Potem planowany jest drugi etap, czyli roznowy kwalifikacyjne z kandydatami, które przejdą formalną część konkursu.

Dodajmy, że konkurs ogłoszono, ponieważ zwolniło się jedno miejsce. Z jednym ze strażników rozwiązano umowę za porozumieniem stron. –

Doszliśmy do wniosku, że musimy się rozstać – mówi krótko burmistrz Julian Joks. Jak nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, były już członek tej formacji mundurowej, zaliczył drugą wpadkę przed przełożonymi. Pierwszą było przyjęcie do pracy pod wpływem alkoholu, za co został ukarany naganą. Teraz dostał ultimatum. Albo dobrowolnie odejście, albo dyscyplinarne zwolnienie.

Sebastian Pośpiech

Drugi raz okradł ten sam sklep

Włamywacz zatrzymany na gorącym uczynku. 30-letni mężczyzna trafił w ręce krotoszyńskich policjantów po włamaniu do sklepu, z którego ukradł artykuły spożywcze, papierosy i piwo.

W niedzielę, 16 października, wczesnie rano – ok. godz. 5.00, patrol prewencji z Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie podczas objazdu ulic miasta zauważył wybitą szybę w drzwiach sklepu. – *Kiedy mundurowi podeszli do okna wystawowego, zauważyli, że wewnątrz jest mężczyzna. Na widok funkcjonariuszy zaczął się czołować między regałami* – informuje nadkom. Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy policji. Funkcjonariusze weszli do środka i tam zatrzymali 30-letniego mieszkańca Krotoszyna. Niedoszły złodziej swój łup z włamania miał zapakowany w torby foliowe, które zamierzał wynieść. Znajdowały się w nich m.in. artykuły spożywcze, papierosy i piwo. Właściciel sklepu wstępnie oszacował wartość zabranego towaru i strat spowodowanych zniszczeniami na co najmniej 5 tys. zł.

Włamywacz był pijany. Kiedy wytrzeźwiał, przyznał się do kradzieży z włamaniem. Dodatkowo śledczy udowodnili mu jeszcze dwa przestępstwa. – *Krotoszyńszanin działał w warunkach recydywy. W czasie rozmowy z nim ustaliliśmy, że wcześniej, ale tej*



Chciał wynieść towar warty 5 tys. zł

samej nocy, z niezamkniętego samochodu skradł dwa telefony komórkowe o wartości 370 zł – wyjaśnia rzecznik policji. Jeden z nich odzyskano i przekazano prawowitemu właścicielowi. Ponadto kryminalni udowodnili 30-latkowi, iż dwa tygodnie wcześniej włamał się do tego samego sklepu. Wyrządził wówczas szkody także na ok. 5 tys. zł. Jak stwierdził, skradzione wtedy rzeczy sprzedał jakiemuś mężczyźnie za 250 zł.

Popelnienie przestępstw w warunkach recydywy zwiększa odpowiedzialność karną sprawcy.

(popi)

Dwa rozbite auta na Parcelkach

W zeszłym tygodniu doszło do groźnego wyglądającego wypadku na skrzyżowaniu ul. Samulskiego i Wojciechowskiego w Krotoszynie.

20 października o godz. 16.00 kierująca samochodem marki ford (mieszkanca gminy Zduny) nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu zderzając się z pojazdem marki citroen. W wyniku tego zderzenia ford uderzył w płot posesji, uszkadzając go. W wyniku zdarzenia uszkodzony betonowy słupek opłotowania spadł na stojący na posesji samochód volvo. Kierujący pojazdami byli trzeźwi. Sprawcy zostali ukarani mandatem karnym w wysokości 300 zł. Jedna osoba ranna została przewieziona do szpitala.

(popi)



Jadąca fordem nie ustąpiła pierwszeństwa citroenowi

Zatrzymano poszukiwanego

Podczas kontroli drogowej policjanci zatrzymali poszukiwanego od czterech lat mężczyznę. 29-latek z Wałbrzycha nie płacił zaspędzonych na rzecz syna alimentów.

19 października w nocy patrol ze zdunowskiego posterunku policji zatrzymał w Sulmierzycach do kontroli sa-

mochód osobowy. Policjanci w trakcie rutynowych czynności sprawdzających ustalili, iż kierowca auta jest poszukiwany listem gończym przez wałbrzyską prokuraturę. 29-latek, bez stałego miejsca zamieszkania (ostatnio przebywający we Wrocławiu), przez cztery lata ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. – *Był po-*

szukiwany za uporczywe uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego na rzecz syna – wyjaśnia rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie. Jest to przestępstwo z artykułu 209 kodeksu karnego. Mężczyznę zawieziono do aresztu w Ostrowie Wlkp.

(popi)

Powiat popiera dyrektora Jakubka

Wszystko wskazuje na to, że projekt likwidacji *małego szpitala* w Koźminie wejdzie w życie. Decyzję dyrektora Pawła Jakubka popiera Rada Społeczna SPZOZ, a teraz i Zarząd Powiatu Krotoszyńskiego.

W minionym tygodniu w starostwie odbyło się kolejne spotkanie w sprawie planowanej likwidacji pododdziału opieki średnioterminowej w Koźminie. Tym razem za zamkniętymi drzwiami, bez mieszkańców i mediów. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, Paweł Jakubek, wraz z zarządem powiatu, burmistrzem Koźmina, Maciejem Bratborskim, oraz przedstawicielami koźmińskiej rady miasta, po raz kolejny omówił projekt zamknięcia placówki. Po raz kolejny też władz Koźmina negocjował w celu ratowania *małego szpitala*. – Długo i bardzo długo analizowaliśmy sytuację. Rozpatrywaliśmy różne warianty – relacjonuje M. Bratborski.

Przypomnijmy: dyrektor SPZOZ planuje likwidację placówki z powodu strat finansowych, jakie ona przynosi, niewystarczającej liczby lekarzy internistów oraz braku odpowiedniego zaplecza logistycznego. Dlatego też władz Koźmina zaproponował dyrektorowi wsparcie finansowe w bieżącym utrzymaniu oddziału. – *Staraliśmy się znaleźć sposoby ratowania szpitala* – mówi. – *Ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła*.

Jak się jednak okazuje, proponowana pomoc pieniężna byłaby niewystarczająca. – *Dyrektor Jakubek chciałby, żebyśmy całkowicie utrzymywali mały szpital. A my nie jesteśmy w stanie te-*



Starosta L. Kulka (po prawej) nie widzi możliwości dalszej działalności „małego szpitala”

go udźwignąć – twierdzi wiceburmistrz Jarosław Ratajczak. Kilka dni po spotkaniu zarząd powiatu ogłosił swoje stanowisko w sprawie likwidacji placówki. Nie jest ono korzystne dla koźminian. Według zarządu nie istnieją przesłanki do kontynuacji działalności pododdziału. – *Nie ma możliwości pokrycia przez samorząd strat placówki* – uważa starosta Leszek Kulka. – *Brak również realnej perspektywy pokrycia przez władze Koźmina wysokich kosztów dostosowania obiektu do wymogów ministra zdrowia*. Dodaje, że powiat będzie wspierał działania dyrekcji SPZOZ na rzecz rozwoju zakła-

du, jakości i dostępności świadczeń zdrowotnych. – *Trudne realia funkcjonowania szpitali, w szczególności powiatowych, wymuszają podejmowanie ciężkich decyzji w całym kraju* – dodaje L. Kulka. – *Powiat krotoszyński nie pozostaje w tym zakresie odosobniony*.

Wszystko wskazuje więc na to, że nie uda się uniknąć likwidacji. Zdaniem J. Ratajczaka, koźmiński samorząd zrobił w tej sprawie wszystko, co mógł. Dostrzega jednak także pozytywny aspekt sprawy: – *Według mnie plusem jest to, że usługi zdrowotne prawdopodobnie się polepszą* – powiedział. **Agnieszka Marciniak**

Niespodziewany sukces karateki

Na początku października odbyły się Mistrzostwa Europy Dzieci, Kadetów i Juniorów w karate WUKF w Győr na Węgrzech. Przyjechało na nie ponad 1,5 tysiąca zawodników z 22 krajów.

Polskę reprezentowała bardzo liczna ekipa: 80 karateków, w tym dwóch z koźmińskiego Klubu Karate *Do Shotokan*. Byli to Adam Kaszuba oraz Krystian Patalas, z którym przeprowadziliśmy wywiad.

Kiedy zacząłeś się interesować tym sportem? Kto lub co zainspirowało Cię do tego sportu?

– Około dwóch lat temu, to był pomysł mojego taty, który chciał, abym uprawiał jakiś sport i kibicował mi w tym. Dlaczego akurat karate? W sumie nie wiem. Początki były trudne, ta niepewność, lekka niezgrabność w chwytach trochę demotywowały mnie, ale mój trener Jacek Kruk bardzo cierpliwie przygotowywał nas do startu w jakichkolwiek mistrzostwach. Nie obyło się bez ciężkich i bardzo męczących treningów, które potrafiły wycisnąć z człowieka siódme poty. Bywały także nerwy i lekkie załamania, ale – jak już mówiłem – mam przy sobie wyśmienitego trenera i wspaniałych rodziców...

Opowiedz nam o swoim pierwszym sukcesie.

– Było to niedawno, bo 19 grudnia 2010 roku. Na mistrzostwach naszego województwa zdobyłem brązowy medal, z którego jestem bardzo zadowolony i liczę kiedyś na złoto.

A Twoje trzecie miejsce na mistrzostwach Europy na Węgrzech. Spodziewałeś się?

– Nie, nie spodziewałem się, ale jak w każdym sportowcu były we mnie ciche nadzieje. Na mistrzostwa dostałem się przypadkowo. Z Koźmina jechałem z moim klubowym kolegą Adamem Kaszubą, który po zaciętej walce uległ w pierwszej rundzie. Ja miałem wolny los, po czym pokonałem Szkota i Ukrainę, lecz w walce o finał uległem zawodnikowi z Włoch, który później okazał się zwycięzcą w naszej kategorii. Czuję niesamowitą radość i dumę ze swojego osiągnięcia. Trener Jacek Kruk



Krystian swój sukces zawdzięcza trenerowi i rodzicom

jest wręcz zachwycony moim sukcesem, który jest zarazem największym sukcesem klubu.

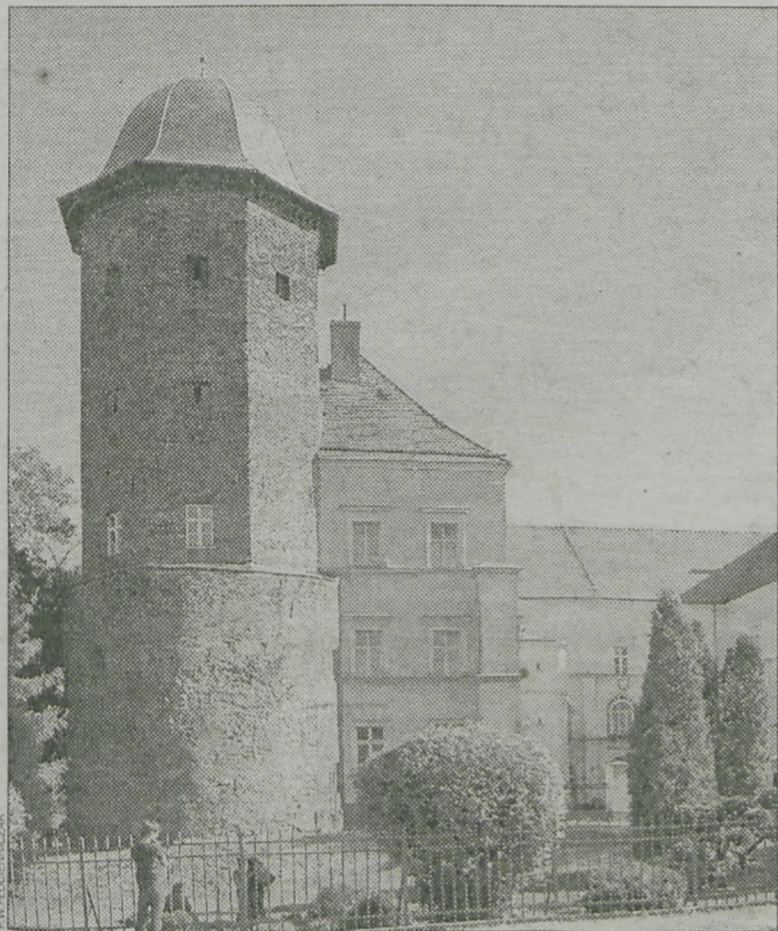
Twój następny cel w karate?

– Przygotowuję się do mistrzostw Polski, które odbędą się w listopadzie. Trener liczy na mnie, ćwiczenia są cięższe i technicznie bardziej skomplikowane. Chcemy się przygotować jak najlepiej, by móc powtórzyć sukces.

I tego oczywiście bardzo Ci życzę. Dziękuję i powodzenia.

Dawid Dawidowicz

Zakończyli remont wieży zamkowej



Remont zewnętrznej strony wieży przeprowadzono w 2010 roku

Zabytkowa wieża zamkowa, jako jedyny zachowany element koźmińskiego zamku rycerskiego, wybudowanego prawdopodobnie w XIV wieku, od dłuższego czasu wymagała generalnego remontu. Jej katastrofalny stan techniczny wzbudzał duże obawy nie tylko mieszkańców miasta, ale i również konserwator zabytków z Kalisza. W zeszłym roku nakazała ona powiatowi krotoszyńskiemu, jako zarządcy obiektu, natychmiastowe przeprowadzenie remontu.

Pierwszy etap prac polegał na wzmocnieniu więzby dachowej zabytku i wymianie poszycia helmu wieży. Ukończono go w 2010 r. Koszty remontu w całości pokrył powiat.

Drugi etap został właśnie zakończony. Objął renowację wewnętrznych ścian wieży, w tym otworzenie i wzmocnienie elementów konstrukcji drewnianej. Kosztował prawie 200 tys. zł. Prawie połowę pokryło dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Urzędu Marszałkowskiego. Starostwo zrealizowało też kolejne zadanie inwestycyjne – izolację ścian oraz drenaż. Na te roboty wydano łącznie ok. 70 tys. zł (25 tys. zł to dotacja z Urzędu Marszałkowskiego).

(aga)

Nagrody dla seniorów



Bombki frywolitkowe autorstwa Barbary Pietrowskiej

W ramach siódmej edycji akcji *Senior z Inicjatywą*, która odbyła się pod koniec września, zorganizowano przegląd twórczości artystycznych. Udany start w konkursie zaliczyli seniorzy z Koźmina, którym udało się uzyskać aż trzy nagrody. Zygmunt Ziętkiewicz zdobył wyróżnienie w konkurencji: śpiew indywidualny, a Krystyna Stempniak i Władysław Pawlak wywalczyli wyróżnienie za śpiew w duecie. W kategorii rękodziełnictwa bardzo dobrze spisali się Barbara Pietrowska i Maryla Ignasiak, które otrzymały wyróżnienie za wykonanie bombek frywolitkowych. Wystawę drapanych pisanek miała również Barbara Kregielska.

(aga)

Sprzedadzą ten dworek



Obecnie w dworku zamieszkują trzy rodziny

Co się stanie z lokatorami pałacyku w Starkówcu? Gmina postanowiła sprzedać nieruchomość, a z uzyskanych pieniędzy obiecuje wybudować we wsi świetlicę dla mieszkańców.

Gmina Kobylin przymierza się do sprzedaży otoczonego parkiem dworu we wsi Starkowiec. Pochodzący z lat 20. XIX wieku obiekt zamieszkują dziś dwie rodziny, trzecie

mieszkanie zajmuje jedna osoba. Gmina chce sprzedać całą nieruchomość – również sąsiedni budynek i ziemię.

Mirosław Sikora, sekretarz gminy Kobylin, mówi, że jest zainteresowanie ze strony potencjalnych kupców. Aktualnie trwa wycena budowli, ale gmina nie zamierza podjąć żadnych działań do momentu znalezienia obecnym lokatorom mieszkań zastępczych. M. Sikora zdradza, że wstępnie wiadomo, dokąd mieszkańcy mogliby zostać przeniesieni,

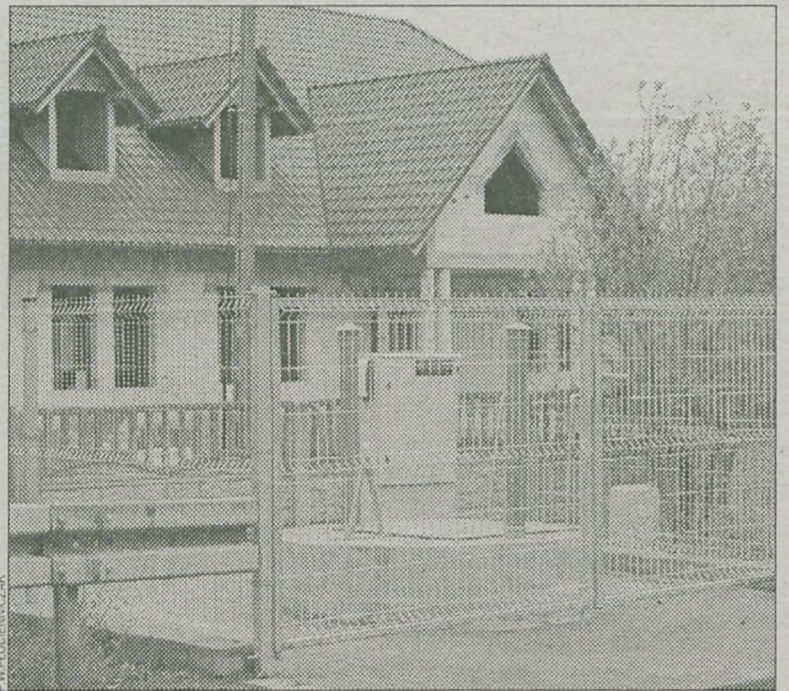
ale na razie nie podaje lokalizacji. Jeśli wszystko się uda, sprzedaż dworu wraz z przyległymi gruntami będzie możliwa w przyszłym roku.

Dworek to zabytek, dlatego w ogłoszeniu o przetargu będą podane wszystkie warunki dotyczące prac modernizacyjnych, postawione przez konserwatora zabytków. A obiekt wymaga niemałych nakładów finansowych. Jak dodaje M. Sikora, jeśli uda się sprzedać obiekt, to gmina wybuduje w Starkówcu salę wiejską. (@ndzia)

Jeśli nie przyłączą, i tak będą płacić

Miasto Kobylin jest już niemal w całości skanalizowane. Zakończenie budowy kanalizacji nie oznacza podłączenia nieruchomości do systemu. Najpierw muszą zacząć działać przepompownie, które będą odprowadzały nieczystości do oczyszczalni. W Kobylinie jest ich 11, z czego 3 (na ul. Łąkowej, Grobli i Konopnickiej)

czekają na rozruch. Po nim właściciele pobliskich posesji otrzymają pisemne powiadomienia. Od momentu dostarczenia pism będą mieli trzy miesiące na podłączenie swoich domostw. Jeśli nawet nie wywiążą się z obowiązku w wymaganym terminie, i tak będą musieli płacić za odprowadzanie ścieków. (@ndzia)



Czynna już przepompownia na ulicy Baszkowskiej



Martyna Jakubowicz

Uśmiechnięty Niemen

W sali hotelu Wawrzyniak, w miniony czwartek, zakończyła się trzecia edycja Młodzieżowego Przeglądu Twórczości Czesława Niemena, flagowej imprezy Ośrodka Kultury w Zdunach.

Tomasz Chudy zwracając się do uczestników konkursu powiedział, że Czesław Niemen słuchając piosenek w ich wykonaniu, na pewno jest zadowolony i uśmiecha się do nich. Nie udało się potwierdzić tej zgrabnej tezy, ale na pewno wszyscy pozostali, którzy licznie przybyli na przesłuchania, byli szczerze zadowoleni.

Jak co roku uczestnicy występowali w dwóch kategoriach. Młodszy, gimnazjaliści w liczbie dziewięciu osób pokazali, że mają spory potencjał wokalny i w niedługim czasie będziemy mówić o nich, jako o artystach. W tej kategorii pierwsze miejsce zajęła Agnieszka Wichura, reprezentująca Bibliotekę Publiczną w Perzowie, a dalej uplasowały się: Lena Markowska z Pepowa, Joanna Jędrzejewska z Marzenina i Ania Świętek z Kalisza.

Występy w grupie młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych były na poziomie, który zadowolili nawet zatwardziałych malkontentów. Wielu spośród śpiewających w tej części ma już spore doświadczenie piosenkarskie i kształci się muzycznie. Najlepsi z nich stoją u progu profesjonalnej kariery.

Bez wątpliwości dotyczy to zdobywców dwu pierwszych miejsc, czyli Jarosława Kuli (Perzów) i rewelacyjnej Zosi Banaszak (Ostrów Wlkp.). Na dal-

szych miejscach było niewiele gorzej, trzecie miejsce wyśpiewała Iza Zalewska z Marzenina, a wyróżnienia otrzymały Sylwia Nowak z Kalisza i Zuzanna Grzeźółka z Perzowa.

W tym roku karkołomne zadanie oceniania piosenkarskich zdolności młodzieży podjęło się jury w składzie: Beata Molenda, Marek Olejnik, Juliusz Począta, Jerzy Świca i Paweł W. Płocienniczak, jako przewodniczący.

Gwiazdą przeglądu była Martyna Jakubowicz z zespołem.

Przegląd twórczości Niemena to obok konkursu Marka Grechuty w Orpiszewie druga ważna impreza kulturalna w naszym regionie, umiejscowiona poza Krotoszymem, czyli jak mawiają urzędnicy w terenie. Taka decentralizacja kultury dobrze świadczy o możliwościach małych miasteczek i wsi powoduje, że mapa kulturalna naszego powiatu powoli zaczyna się wypełniać, a to dobrze dla samej kultury i dla nas wszystkich.

(spectator)



Lauruaci – Jarosław Kula · Zosia Banaszak

Marcin Szyndrowski. Tel. 782 722 685

SULMIERZYCE

Plan współpracy z organizacjami

Miasto Sulmierzyce opracowało projekt współpracy z organizacjami pozarządowymi na 2012 rok. Wszelkie uwagi i wnioski zainteresowanych przyjmowane będą w Urzędzie Miasta do 31 października br.

Celem projektu jest pobudzenie aktywności społecznej w środowisku lokalnym, budowanie partnerstwa między administracją publiczną a organizacjami pozarządowymi oraz wspieranie tych organizacji w realizacji ważnych celów społecznych. Samorząd Sulmierzyce wyznaczył jako zadania na przyszły rok: podtrzymywanie i upowszechnianie lokalnych i narodowych tradycji, pielegnowanie polskości, rozwijanie świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej, działalność na rzecz rozwoju lokalnych wspólnot, wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu, organizację imprez kulturalno-sportowo-rozrywkowych. Chce też propagować zdrowy styl życia.

Współpraca miasta ze stowarzyszeniami, klubami i fundacjami będzie odbywać się w oparciu o zasady pomocniczości, partnerstwa, jawności i wzajemnego poszanowania interesów – w trybie otwartego konkursu ofert. Miasto będzie powierzało organizacjom wykonywanie zadań publicznych i udzielało na nie dotacji.

Na wniosek organizacji burmistrz będzie mógł zlecić z pominięciem



Istniejąca od 28 lat orkiestra dęta spełnia ważną rolę kulturalną i wychowawczą

otwartego konkursu ofert realizację zadania publicznego o charakterze lokalnym, jeżeli zostanie spełniony szereg warunków. Wysokość dofinansowania lub finansowania zadania publicznego nie przekroczy 10 tys. zł, zadanie zostanie zrealizowane w okresie nie dłuższym niż 90 dni, łączna kwota przekazana tej samej organizacji nie przekro-

czy 20 tys. zł, zaś łączna kwota przekazana w tym trybie nie przekroczy 20 proc. dotacji planowanych w roku budżetowym na zadania publiczne realizowane przez organizacje.

Program współpracy będzie finansowany ze środków własnych miasta. Ich wysokość zostanie określona w budżecie na 2012 rok. (szyn)

Inne godziny kursów autobusowych

1 listopada (Wszystkich Świętych) autobusy dwóch linii Miejskiego Zakładu Komunikacji w Krotoszynie będą kursowały w innych niż zwykle

godzinach. Poniżej podajemy czas wyjazdów z przystanków początkowych.

(@ndzia)

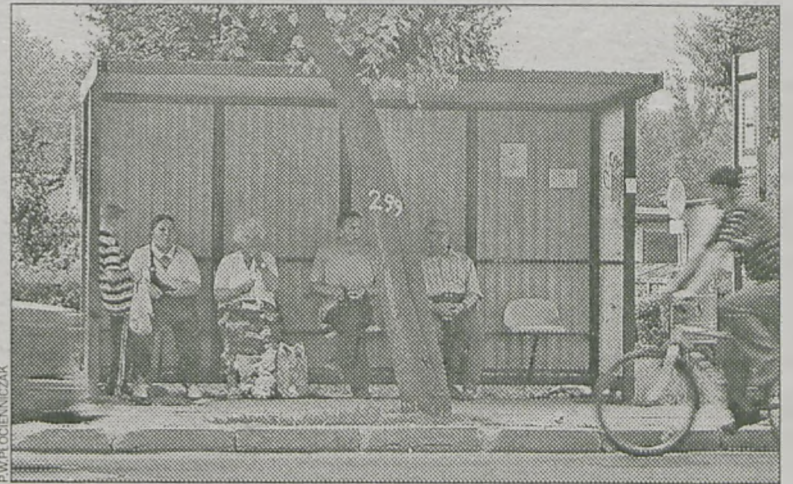
Zmienione kursy 1 listopada

Linia 1 (Krotoszyn, ul. Tartaczna (Intermarche), ul. Raszkowska, ul. Mickiewicza, Floriańska, Sienkiewicza, Zdunowska, Perzycy, Zduny, Cieszków i z powrotem)

Godziny odjazdów z ul. Tartacznej: **10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30**
Godziny odjazdów z Cieszkowa (Rynek): **11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00**

Linia 6 (Krotoszyn, ul. Tartaczna (Intermarche), Floriańska, Kobylińska – targ, dworzec PKS, Mickiewicza, Koźmińska, Rozdrażew – Rynek i z powrotem)

Godziny odjazdów z ul. Tartacznej: **11.30, 13.30, 15.30, 17.30**
Godziny odjazdów z Rozdrażewa: **12.00, 14.00, 16.00, 18.00**



1 listopada autobusy będą jeździć o innych godzinach

Marcin Szyndrowski. Tel. 782 722 685

ROZDRAŻEW

Nowe miejsce zabawy



Wstępu przy wejściu do nowego obiektu przecina dyr. K. Broda

W zeszłym tygodniu oddano do użytku nowy plac zabaw przy Zespole Szkół w Rozdrażewie. Został oficjalnie otwarty przez władze gminy i dyrekcję szkoły i poświęcony przez ks. Sławomira Siewkowskiego, proboszcza miejscowej parafii.

Na przygotowanie placu i zakup urządzeń wydano prawie 90 tys. zł. 45 tys. pochodziło z programu *Radosna Szkoła*, 30 tys. z budżetu gminy Rozdrażew, zaś 15 tys. zł od rady rodziców oraz sponsorów. – Ten plac był potrzebny. Dzieci dzisiaj bardzo mało

czasu spędzają na świeżym powietrzu. Oderwają się na chwilę od komputerów i telewizji – mówi matka dziecka, które bawiło się na placu.

– Udało się wykonać prace bardzo szybko. Cieszy nas, że dzieci będą mogły korzystać z bezpiecznego placu zabaw, który będzie dostępny również popołudniami – informuje dyrektor ZSP w Rozdrażewie, Krzysztof Broda. Wykonawcą prac budowlanych było Przedsiębiorstwo Wielobranżowe APIS z Jarosławia.

(szyn)

rzecz

Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Odrzucili skargę na wójta

14 października komisja rewizyjna Rady Gminy Cieszków rozpatrzyła skargę Ewy Mądreckiej z Trzebicka na działalność wójta Ignacego Miecznikowskiego. Uznała ją za bezzasadną.

Na początku posiedzenia przeczytano pismo przewodniczącego Stanisława Woźniaka, w którym ten ustosunkował się do wniosku radnego Piotra Kozłowskiego o wykluczenie radnego Mieczysława Buty z obrad komisji. Kozłowski uargumentował swój wniosek tym, że żona Buty pracuje w cieszkowskiej szkole – placówce, która podlega wójtowi. Zdaniem radnego zachodziło podejrzenie, że Buta może być nieobiektywny. Woźniak uznał jednak, iż wójt nie jest bezpośrednim przełożonym żony radnego i oddalił wniosek Kozłowskiego.

Sporna piwnica

Ewa Mądrecka, zamieszkująca część jednego z budynków w Trzebicku, poskarżyła się na bezczynność wójta, który po nabyciu przez nią od gminy mieszkania komunalnego, nie doprowadził do podziału podwórka oraz piwnicy wspólnych z drugim lokatorem – Eugeniuszem Dębickim. Skarżąca nie może więc korzystać z piwnicy w takim wymiarze, jaki określono w umowie sprzedaży.

Mieszkanie kupiła w 2003 r. Dwa lata później skierowała do samorządu pismo, w którym żaliła się, że sąsiad nie chce udostępnić należącej jej części piwnicy. Na miejsce udała się komisja gminna, która rzeczywiście stwierdziła, że Dębicki zajmuje większą część, niż mu się należy. Nie wyegzekwowano jednak praw E. Mądreckiej, ponieważ mężczyzna był agresywny. Od tamtej pory aż do chwili skierowania skargi na wójta Ewa Mądrecka nie składała w gminie żadnych pism w tej sprawie. – Podczas innej rozmowy z panią Mądrecką miałem wrażenie, że zrzęgnęła z roszczeń. Wydawało się, że konflikt pomiędzy sąsiadami został zażegnany – powiedział pracownik Urzędu Gminy, Józef Tokarz. – Czy sporządził pan z tego spotkania notatkę służbową? – zapytał Kozłowski. Urzędnik oznajmił, że nie. Według Kozłowskiego jest to zaniedbanie, bo pracowników samorządowych obowiązuje kodeks prawa administracyjnego. Radeckini prawna gminy – Katarzyna Kurek, oznajmiła, że obowiązywałby, gdyby z urzędu wszczęto postępowanie administracyjne, a taka sytuacja nie miała miejsca. Według niej pracownicy urzędu mogliby interweniować, gdyby którakolwiek ze stron konfliktu skierowała do gminy jakieś pismo.

Tylko powództwo cywilne

Zdaniem prawniczki sprawa z Trzebicka powinna być rozpatrywana na drodze sądowej z powództwa cywilnego, a nie jako skarga na wójta, gdyż urzędnicy zrobili wszystko, co mogli. – To dlaczego po uniemożliwieniu wyegzekwowania podziału piwnicy w 2005 r. gmina nie zawiadomiła o tym policji czy innych organów, które mogłyby od tego pana wyegzekwować właściwy podział piwnicy? – zapytał Kozłowski.

Wójt Miecznikowski zapewnił, że policjanci kilkakrotnie przyjeżdżali do Trzebicka, jednak nie podejmowali zdecydowanych działań ze względu na stan zdrowia i wiek pana Dębickiego.

– Skarga na wójta pojawiła się wówczas, gdy Eugeniusz Dębicki zwrócił się do gminy o zgodę na wykupienie zajmowanego przez siebie mieszkania. Odpisaliśmy, że jego wniosek może zostać rozpatrzony jedynie wówczas, gdy uregulowana zostanie sytuacja pomiędzy nim a sąsiadami. Na dzień dzisiejszy decyzja o sprzedaży mieszkania Dębickiemu nie została podjęta – stwierdził wójt.

W trakcie głosowania trzech radnych opowiedziało się za uznaniem skargi za bezzasadną, a Piotr Kozłowski był temu przeciwny.

(spm)

Będzie drożej za parkowanie w strefie

Nie 80 groszy, ale złotówkę za pół godziny zapłacą kierowcy parkujący w krotoszyńskiej strefie płatnego postoj. Abonament dwutygodniowy podróżeje o 5 zł (do 40 zł), a miesięczny o 10 zł (do 80 zł).

Już za dwa tygodnie prawdopodobnie zaczną obowiązywać nowe stawki za parkowanie pojazdów. Propozycję zmian burmistrz Julian Joks złożył 22 października na wspólnym posiedzeniu komisji społecznej i budżetowo-gospodarczej. Wniosek uargumentował koniecznością szukania oszczędności w budżecie miejskim. Ponadto, jak stwierdził, podwyżki opłat nie było od trzech lat.

Podczas omawiania tematu radny Cezary Grenda zaproponował wprowadzenie nowego biletu za 15 minut parkowania. – Myślę, że dałoby to gminie większe dochody. Wiele osób parkuje zaledwie na kilka minut, żeby załatwić szybko jakąś sprawę. Ci ludzie bardzo często nie kupują biletów na pół godziny. 15 minut byłoby dla

nich znakomitym wyjściem. Taki bilet kosztowałby 0,50 zł – stwierdził, po czym zawnioskował o zmianę. Jego propozycja spotkała się jednak z negatywną opinią szefa gminnego departamentu inżynierii miejskiej, Franciszka Marszałka. – Jakoś nie mogę sobie wyobrazić, że ktoś parkuje, leci do parkometru, wraca do auta z bilecikiem, biegnie załatwić swoją sprawę i wraca. A to wszystko w 15 minut – ironizował. – Wcześniej najniższa była opłata za godzinę, wprowadziliśmy więc półgodzinną. Myślę, że to starczy. Wniosek C. Grendy nie spotkał się również z poparciem innych rajców. Pozytywnie natomiast został zaopiniowany projekt podwyżek cen biletów parkingowych.

Agnieszka Marciniak

Opłaty w strefie parkowania

OPLATY JEDNORAZOWE

	obecne	proponowane
za pierwsze 30 min.	0,80 zł	1,00 zł
za 60 min.	1,60 zł	2,00 zł
za rozpoczętą drugą godz.	1,80 zł	2,50 zł
za każdą rozpoczętą trzecią godz.	2,00 zł	3,00 zł
za rozpoczętą czwartą i każdą następną godz.	1,60 zł	2,00 zł

OPLATY ABONAMENTOWE

	obecne	proponowane
abonament półmiesięczny	35 zł	40 zł
abonament miesięczny	70 zł	80 zł

W autobusach więcej

– Burmistrz zaproponował podwyżkę za przejazdy autobusami MZK, ponieważ zwiększyły się koszty utrzymania, jak droższe paliwo oraz usługi remontowe – tłumaczył radnym Michał Kurek z Urzędu Miejskiego. – To już druga podwyżka w tym roku. Ustaliliśmy też, że ulgi obowiązują tylko na terenie naszej gminy – stwierdził radny Miłosz Zwierzyk. – To już jest duże uciążlenie, a teraz byłoby kolejne, które znów uderza w portfele mieszkańców. Może powinniśmy z powrotem przyznać ulgi innym gminom? – zaproponował. Nie zgodził się z tym Franciszek Marszałek z UM. – Możemy lekką ręką rozdawać ulgi na prawo i lewo, ale czy nas na to stać?

M. Kurek poinformował, że MZK ma stratę finansową. – Jeszcze nie skończył się rok, a MZK ma 180 tysięcy na minusie. Skąd mamy te pieniądze wziąć? – dopytywał. Argument finan-

sowy nie przekonał radnych. Roman Olejnik apelował, by dbać o dobro społeczne. – Coraz więcej dzieci ze wsi przyjeżdża rowerami do szkół. I nie dlatego, że to zdrowo, tylko dlatego, że nie mają pieniędzy na bilet miesięczny – mówił.

Burmistrz Julian Joks stwierdził, że wiele autobusów wozi po kilka osób. – Kursy są nierentowne. Jak więc ma się to utrzymać? – argumentował, co nie przekonało radnego Krzysztofa Manisty. – Problem nierentowności będzie się zawsze pojawiał, bo w małych miejscowościach mieszkańców jest niewiele – skontrował. Na koniec M. Kurek stwierdził, że najlepszym wyjściem byłoby sprzedanie spółki MZK prywatnej firmie, ale ustawa tego zabrania. – Obowiązkiem gminy jest prowadzić transport publiczny – zakończył. Radni zatem pozytywnie zaopiniowali propozycję podwyżek. (aga)

Ceny biletów autobusowych

	obecne	proponowane
W MIEŚCIE:		
bilet jednorazowy	2,20 zł	2,60 zł
bilet miesięczny	60,00 zł	70,00 zł
POZA GRANICAMI MIASTA:		
strefa I (do 5 km)	2,80 zł	3,20 zł
strefa II (5 – 10 km)	3,20 zł	3,60 zł
strefa III (10 – 15 km)	4,10 zł	4,80 zł
strefa IV (15 – 20 km)	4,40 zł	5,40 zł
BILET MIESIĘCZNY:		
strefa I (do 5 km)	82,00 zł	90,00 zł
strefa II (5 – 10 km)	88,00 zł	100,00 zł
strefa III (10 – 15 km)	126,00 zł	150,00 zł

Sesja w sprawie BM – bez właścicieli firmy

21 października w Zdunach odbyła się sesja poświęcona problemom mieszkańców z firmą BM Kobylin, prowadzącą uciążliwą dla nich sortownię węgla w byłej cukrowni. Pisaliśmy o nich wielokrotnie. Niestety, żaden z prezesów firmy nie stawiał się, przysłano tylko prawnika. Dyskusja toczyła się głównie między urzędnikami a zbulwersowanymi mieszkańcami.



Zdaniem mieszkańców sortownia węgla działa kosztem ich zdrowia

Na sesji pojawili się m.in.: radni, władze miejskie, przedstawiciele starostwa powiatowego, kaliskiej delegatury Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska, krotoszyńskiego inspektoratu sanitarnego i nadzoru budowlanego. Wszyscy uznali, że firma BM Kobylin działa w Zdunach bezprawnie, tzn. bez niezbędnych dokumentów (raportu oddziaływania inwestycji na środowisko, decyzji środowiskowej oraz decyzji o warunkach zabudowy), oraz dopuściła się samowoli budowlanej. Ponadto nie stosuje się do decyzji burmistrza wstrzymującej jej działalność, przez co włodarz Zdun nałożył na nią karę w wysokości 25 tys. zł.

Pismo za pismem

Przewodniczący rady miasta, Zdzisław Malec, podkreślił, że wbrew sugestiom mieszkańców, rada i burmistrz nie działają w sprawie firmy BM opieszale. Burmistrz Władysław Ulatowski przedstawił wszystkie kolejne działania magistratu. – Firma ta jest podatnikiem na naszym terenie i nie zależy nam, by ją zniszczyć, ale by jej funkcjonowanie nie było uciążliwe – stwierdził. Sortownia zaczęła działać w 2009 r., kiedy to nabyła grunty od przedsiębiorstwa Pfeifer & Langen. Działalność rozpoczęła na podstawie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. Od chwili, gdy mieszkańcy złożyli na nią pierwszą skargę, wątpliwości budziło, kto powinien zająć się sprawą przedsiębiorstwa – gmina czy starostwo. Wiele pism na ten temat wysłano do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. BM Kobylin ma jednak prawo odwoływać się, z czego korzy-

sta. Obecnie sprawa oczekuje na rozpatrzenie przez Naczelny Sąd Administracyjny. Gmina wydała decyzję wstrzymującą działalność sortowni, do czego zarząd firmy się nie zastosował. Burmistrz nałożył na BM karę, zakład zaś złożył odwołanie, które zostało przesłane do kolegium w Kaliszu.

Podatki kosztem zdrowia

– Podatki są potrzebne, ale nie kosztem naszego zdrowia – zauważyła mieszkanka osiedla sąsiadującego z sortownią. – Dlaczego firma działa, skoro jest decyzja (o wstrzymaniu działalności – przyp. aut.)? – zapytała inna zdunowianka. Na to pytanie starał się odpowiedzieć przedstawiciel firmy BM, Marcin Bartczak z kancelarii prawnej, który po raz pierwszy ze sprawą sortowni spotkał się w lipcu br.: – BM po otrzymaniu decyzji zrezygnowała z dalszej kontraktacji węgla, nie sprowadza dalszych do-

ce po sobie wystąpienia przedstawicieli kolejnych organów, którzy jak jeden mąż dowodzili, że każda z instytucji podjęła wiele działań w tej sprawie. Na przykład Zbigniew Barański ze starostwa krotoszyńskiego stwierdził, że zanim firma rozpocznie działalność, musi otrzymać decyzję środowiskową oraz decyzję o warunkach zabudowy. A skoro tego nie ma, sortownia działa nielegalnie i nałożenie kary przez burmistrza jest prawidłowe. Poseł Maciej Orzechowski oraz radny Tomasz Chudy zapowiedzieli, że zwrócą się ze sprawą firmy BM do organów naczelnych Inspektoratu Nadzoru Budowlanego oraz Inspektoratu Ochrony Środowiska. Ponieważ dla terenu, gdzie kiedyś przyjmowano buraki cukrowe, a obecnie składowany jest węgiel, nie ma dokumentu potwierdzającego zmianę użytkowania, obaj panowie widzą światelko w tunelu. – Ja słyszałem, że ma być betoniarnia – pod-

sumował Chudy sugestie Bartczaka, jakoby firma miała przenosić sortownię węgla. – Nie będzie czarno, tylko bialo, co za róż-

Skoro jest decyzja o wstrzymaniu działalności, dlaczego firma nadal działa? – pytali mieszkańcy.

staw, a węgiel z placu jest wywożony. Spółka podejmuje starania, by przenieść działalność w inne miejsce, poza teren powiatu krotoszyńskiego.

– Mamy już dosyć obietnic, proszę powiedzieć coś nowego – zażądał od Bartczaka radny powiatowy Tomasz Chudy. Jak się okazało, prawnik reprezentuje firmę wyłącznie w sprawach związanych z ochroną środowiska i pracuje między innymi nad raportem oddziaływania inwestycji na środowisko, który właściwie powinien powstać przed rozpoczęciem przez BM działalności.

Prawo czy bezprawie

Dalsza część spotkania to następują-

ca – podsumowali humorystycznie mieszkańcy. – Współpracy ze strony firmy nie ma – skwitował Chudy. – Ja widzę przyszłość Zdun bez BM.

– Za firmą BM stoi grupa prawników. Ja widzę jako celowy pozew zbiorowy – stwierdził radny Dionizy Waszczuk. – Jedyną drogą jest pozew z powództwa cywilnego – dodał Józef Pawlik, przedstawiciel zdunowskich wspólnot mieszkaniowych.

– Gdzie my żyjemy – w państwie prawa czy bezprawia? Zwykły Kowalski jakby tak działał, to firma byłaby już zamknięta. Może tam jakieś układy grają rolę – ja nie wiem... – zakończył dyskusję radny Grzegorz Grobelny.

Maria Polak

Podatki w górę, radni oburzeni



Paweł Sikora jest zdania, że burmistrz traktuje przedsiębiorców jak dojne krowy

Propozycja nowych cen, jak stwierdził skarbnik gminy Grzegorz Galicki, jest konsekwencją złego stanu budżetu miej-

Od przyszłego roku w mieście i gminie Krotoszyn mają wzrosnąć podatki od nieruchomości. Podwyżka ma wynieść średnio 15 procent. Przeciwno nowym cenom wystąpiło dwóch radnych: Sławomir Augustyniak z Samorządowego Forum Gospodarczego i Paweł Sikora z Platformy Obywatelskiej.

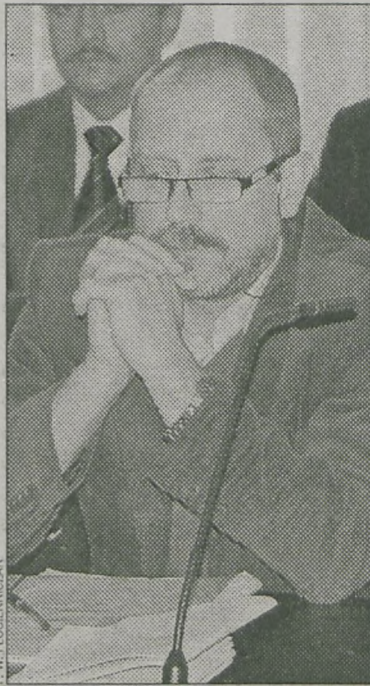
skiego. Krotoszyński magistrat w ciągu kilku następnych lat zmuszony jest zaoszczędzić siedem milionów złotych. – *Jeżeli tego nie zrobimy, w przyszłej kadencji nie będziemy mogli uchwalić budżetu. To będzie katastrofa* – twierdził G. Galicki. 20 października burmistrz Julian Joks przedstawił radnym propozycję nowych stawek podatku od nieruchomości. Mają wzrosnąć średnio o 15 procent i zacząć obowiązywać od początku 2012 r. Jeśli wejdą podwyżki, to w najbardziej niekomfortowej sytuacji znajdą się przedsiębiorcy. Stawka podatku od nieruchomości zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej jest najwyższa. Za 1 m kw. gruntu zapłacą 0,84 zł (czyli o 15 gr więcej), a za budynki – 24,94 zł (o prawie 6 zł więcej). Trzeba tu dodać, że ostatnia podwyżka miała miejsce trzy lata temu.

Obciążają tylko firmy?

Przeciwko podwyżkom protestowało dwóch radnych: Sławomir Augustyniak i Paweł Sikora. Obaj prowadzą firmy w Krotoszynie. – *Ustaliśmy, że to konieczne i niezbędne. Dla mnie jest to wielce niesprawiedliwe, że obciąża się kosztami tylko jedną grupę mieszkańców* – powiedział S. Augustyniak. – *Moim zdaniem w tej sytuacji są obciążone wszystkie grupy społeczne* – skontrował burmistrz. O wiele ostrzejsza była wypowiedź radnego Sikory. – *Ja rozumiem potrzeby budżetowe. Szkoda, że myśląc o tych potrzebach patrzy się tylko do kieszeni innych, gdzie, komu i co zabrać* – oburzył się. – *Czy przedsiębiorcy są jedyną grupą, z której można zdierać pieniądze? Traktuje pan przedsiębiorców jak dojną krowę* – zarzucił burmistrzowi, po czym zapytał, dlaczego wódtarz gminy nie wprowadził oszczędności w magistracie. – *W urzędzie wprowadziliśmy oszczędności w wysokości 10 procent. A proszę mi wierzyć, to są olbrzymie kwoty* – stwierdził J. Joks. – *Spójrzmy prawdzie w oczy. Mówicie jako przedsiębiorcy i wypowiadacie się tylko w ich imieniu. To jest trochę niesprawiedliwe*.

Proponowali mniejsze stawki

Nieprzekonani argumentami burmistrza radni postanowili wnioskować o mniejsze podwyżki. Okazało się jednak, że proszą o obniżenie podatku



Według Sławomira Augustyniaka podwyżka podatków to duży błąd

jedynie dla przedsiębiorców. Zanim jednak wniosek został poddany pod głosowanie, odezwał się dyrektor departamentu inżynierii miejskiej magistratu, Franciszek Marszałek: – *Proszę zrozumieć, te pieniądze idą później na inwestycje miejskie. Zazwyczaj przetargi na realizację tych zadań wygrywają lokalne firmy, więc pieniądze i tak wracają do was*. Na to odezwał się skarbnik: – *Zniżenie tych stawek oznacza dla gminy rocznie 800 tysięcy mniej. Brak mi słów*.

Wniosek radnych Augustyniaka i Sikory został odrzucony, natomiast propozycję podwyżki zaopiniowano pozytywnie. Ostateczna decyzja zapadnie na sesji Rady Miejskiej w najbliższy czwartek.

Agnieszka Marciniak

Stawki podatku od nieruchomości

OD GRUNTÓW

	obecne	proponowane
działalność gospodarcza (za metr)	0,69 zł	0,84 zł
działalność gospodarcza (jeźdźca za hektar)	3,90 zł	4,33 zł
pozostała (za metr)	0,20 zł	0,30 zł

OD BUDYNKÓW

	obecne	proponowane
mieszkalnych (za metr)	0,62 zł	0,70 zł
na działalność gospodarczą (za metr)	19,07 zł	24,94 zł
na dz. gosp. – obrót mat. siewnym (za metr)	9,24 zł	10,24 zł
na świadczenia zdrowotne (za metr)	4,01 zł	4,45 zł
pozostałych (za metr)	4,17 zł	5,00 zł

Najpierw doradztwo, potem kariera

W dniach 17 – 23 października w krotoszyńskim Powiatowym Urzędzie Pracy, jak i w całej Polsce, odbywał się Ogólnopolski Tydzień Kariery.

Został zorganizowany przez Stowarzyszenie Doradców Szkolnych i Zawodowych RP. Krotoszyński PUP zaprosił do siebie młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjów, aby pomóc jej w wyborze przyszłego zawodu. – *To już trzecia akcja zorganizowana przez tw. wspólnotę doradców zawodowych. Doradztwo zawodowe jest potrzebne każdemu człowiekowi, a w tym roku kierujemy je do uczniów* – powiedziała nam Małgorzata Grzempowska z PUP. – *Na razie odwiedziło nas kilka osób, które kończą gimnazjum i zastanawiają się nad wyborem zawodu. Były pytania o opiekuna osób starszych, o fizjoterapeutę i technika gastronomii* –

poinformowała w zeszłym tygodniu doradczyni, Katarzyna Nowacka.

Odbyły się również konkursy – plastyczny dla uczniów szkół podstawowych i fotograficzny dla gimnazjalistów, oba związane z wyborem zawodu. Spośród autorów 52 prac w konkursie plastycznym wyłoniono do trzech równorzędnych nagród Agnieszkę Lis (SP Orpiszew), Paulinę Góziar (SP Świnków) oraz Aleksandrę Pietraszewską (SP nr 1, Krotoszyn). W konkursie fotograficznym zwyciężyła Kinga Ostój (Gimn. nr 1, Krotoszyn). Wyróżnieni zostali: Kamil Dudkowiak (Gimn. Nowa Wieś) oraz Weronika Palaga (Gimn. Benice).

Lukasz Cichy



Renata Wiatr z laureatami konkursu plastycznego

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 24 października (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)		waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	6,75 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)	4,80 zł	6,50 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,80 zł	6,55 zł	S.C. Patałas, Grębów	5,00 zł	4,90 zł
Rzeźnia MRÓŻ SA, Borzęciszki	–	6,20 zł	Zakłady Mięsne BERNACKI, Golina	4,70 zł	6,20 zł

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 21 października. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- osoba sprząająca, Grąbkowo
- sprzedawca, Chwaliszew, Sulmierzyce, Zduny
- recepcjonistka, Perzycy
- pracownik sali bankietowej, Perzycy
- kelnerka, Perzycy
- kosmetyczka, Krotoszyn
- murarz, Zduny
- pracownik stolarni, Zduny
- pracownik na traku taśmowym, Zduny
- przedstawiciel handlowy, Lutogńew, Krotoszyn, Koźmin
- specjalista ds. promocji i reklamy, Krotoszyn
- pracownik fizyczny, Krotoszyn, Koźmin, Grąbkowo
- kierowca kat. C/E, kraj, Krotoszyn, Garki, Kobylin, Koźmin, Benice
- plytkarz, brukarz, murarz, Rozdrażew
- mechanik, Grąbkowo, Duszna Górka
- dekarz – cieśla, Koźmin
- kierowca kat. C, Baszyny
- szwaczka, Krotoszyn
- blacharz – dekarz, Koźmin
- serwisant, Perzycy, Wrózewy
- instalator – hydraulik, Perzycy
- zbrojarz – betoniarz, Zduny
- operator koparki, Krotoszyn
- kierowca wywrotki, Krotoszyn
- operator dźwigu, Krotoszyn
- kierowca samochodu ciężarowego, Dobrzyca
- pracownik do obsługi sklepu internetowego, Krotoszyn
- specjalista ds. marketingu, Krotoszyn
- specjalista ds. finansów i windykacji, Krotoszyn
- programista – informatyk, Krotoszyn
- elektronik – serwisant, Krotoszyn
- kierownik budowy, Krotoszyn
- asystent kierownika budowy, Krotoszyn
- operator koparko ładowarki, Wrózewy
- malarz, Zduny – kraj
- pomocnik murarza, Krotoszyn
- ślusarz, Koźmin
- lakiernik pojazdowy, Koźmin
- cieśla szalunkowy, Kobiemo
- robotnik budowlany, Kobiemo
- agent punktu sprzedaży, Kobylin
- analityk finansowy, Krotoszyn
- handlowiec, Krotoszyn
- elektromonter, Krotoszyn
- monter instalacji wentylacyjnych, Krotoszyn
- spawacz MIG, Zalesie Wielkie
- projektant – technolog branży metalowa, Wrózewy
- stolarz, Krotoszyn
- rzeźnik, Grąbkowo
- asystent pośrednika ubezpieczeniowego, Krotoszyn
- montażysta, Krotoszyn
- elektryk, Krotoszyn
- monter reklam, Krotoszyn
- kierownik sklepu firmowego, Krotoszyn
- kierowca autobusu, Koźmin
- kucharz – kelner, Krotoszyn

O ożenku ewangelika z katoliczką

W pogorzelskim archiwum parafialnym zachowały się dokumenty z 1860 r. dotyczące planowanego ślubu ówczesnego burmistrza Pogorzeli narodowości niemieckiej, który był zarazem oficerem pruskiej armii, Alberta Schmidta, z katoliczką Albertyną Taczanowską, wdową po Maksymilianie Taczanowskim, dziedzicu miejscowego majątku ziemiańskiego. Ponieważ narzeczonej zależało na ślubie katolickim, więc Schmidt (ewangelik) musiał zanieść prośbę do arcybiskupa poznańskiego oraz złożyć wymagane przez władze kościelne deklaracje. Pismo przewodnie i protokół przygotowywał komendant (administrator) parafii pogorzelskiej, ksiądz Cyprian Wojciech Jaro-

chowski, nieufny – co można wywnioskować z tekstu – wobec niemieckiego burmistrza.

Sprawa zakończyła się pomyślnie dla narzeczonych. Ówczesny arcybiskup poznański i gnieźnieński, Leon Przyłuski, w piśmie z dnia 13 lipca 1860 r. wyraził zgodę na katolicki ślub w pogorzelskim kościele pod warunkiem, iż pani Albertyna złoży ustną obietnicę, „iż się o nawrócenie przyszłego swego małżonka do wiary świętej katolickiej ciągle i według możliwości swojej starać będzie”.

Zaprezentowany materiał archiwalny rzuca interesujące światło na stosunki towarzyskie i prawne, jakie w II poł. XIX stulecia panowały na ziemiach

wielkopolskich. Mimo rygorystycznego ograniczania swobód narodowych Polaków ze strony zaborców wysoką pozycję zachował kościół rzymskokatolicki, z którym liczyli się – co wyraźnie ilustrują zacytowane dokumenty – pruscy promieniści. Ponadto relacje pomiędzy katolikami a ewangelikami, czyli z reguły pomiędzy Polakami a Niemcami, nie zawsze nacechowane były uprzedzeniami czy antagonizmaci. Wymownie świadczą o tym miłosne zapędy Alberta Schmidta, ewangelika, który dla ukochanej uczestniczył w Pogorzeli w katolickich nabożeństwach, a nawet w publicznych procesjach z okazji Bożego Ciała.

Alfred Siana

PISMO PRZEWODNIE

Pogorzela, 4 lipca 1860

Do Najprzewielebniejszego Arcypasterza w Poznaniu

Najprzewielebniejszy Arcypasterzu!

Stosownie do wysokiego rozkazu (...) z dnia 15 czerwca roku bieżącego spisałem z burmistrzem tutejszym, panem Schmidtem, protokół, który najuniżej załączam. Lubo często widuję w kościele naszym pana Schmidta na nabożeństwie, i chociaż prawdą jest, że w czasie oktawy Bożego Ciała kilka razy był i na publicznej processji, to jednak za mało go znając, nie śmiem wziąć na sumienie odpowiedzialności, że tego dotrzyma, do czego się w protokole zobowiązał.

Xsiądz Jarochoński

PROTOKÓŁ

Działo się na probostwie w Pogorzeli dnia 4 lipca 1860 r.

Stosownie do wysokiego brm. polecenia (...) z dnia 15 czerwca roku bieżącego stawiał się w moim mieszkaniu zawezwany pan Albert Schmidt i oświadczył do protokołu, co następuje:

Ad generalia:

Imię mi Albert, nazywam się Schmidt, mam 36 lat wieku, wyznania jestem luteriańskiego, jestem burmistrzem miasta Pogorzeli i porucznikiem obrony krajowej w artylerii. Jestem kawalerem. Ad specialia:

Xiędza Jarochoński oświadczył mi, że zanim jakkolwiek odpowiem odbierze od Najprzewielebniejszego Księdza Arcypasterza na pokorną moją prośbę z dnia 28 maja roku bieżącego, mam wprzód protokółarnie następne podpisać zobowiązanie się wobec narzeczonej mojej, pani Taczanowskiej:

1. Że wszystkie dzieci bez różnicy płci, które mi Pan Bóg zamierzone moje małżeństwo z Panią Albertyną Taczanowską z Eichbergów, owdowiłą Maksymilianową Taczanowską, pobłogosławił, wychowam w religii katolickiej i że także do katolickiej szkoły posyłać będę.

Ustnie to tylko przyrzec mogę, bo piśmiennego przyrzeczenia dlatego złożyć nie mogę, że Najjaśniejszy Król pruski rozkazem gabinetowym zakazał swoim oficerom takie zobowiązanie zaś składać. Piśmienne przyrzeczenie pociągnęłoby za sobą natychmiastową dymisję ze służby wojskowej.

2. Że ani przyszłej małżonce mojej, ani też dzieciom nie będę stawiał żadnej przeszkody w wypełnianiu przepisów i obowiązków religijnych, jako to: w zachowaniu postów, świąt, uczęszczaniu na nabożeństwo parafialne itd.; i że nigdy im nie będę niedyskretnie zarzucał ich wiary.

Do zachowania warunków w drugim punkcie wyszczególnionych najchętniej się przychyliam i uroczystie niniejszem na honor i sumienie się zobowiązuję takowe zawsze, wszędzie i pod każdym zachowywać względem, co tem łatwiej mi uczynić będzie, że mając już teraz całe usłużenie katolickie, często sam poszczę, a na nabożeństwa do tutejszego kościoła katolickiego nie tylko w niedziele, ale i w święta chodzę, a nawet w publicznych processjach w czasie oktawy Bożego Ciała udział brałem, co i Xiędza Jarochoński poświadczy.

Do protokółarnego oświadczenia tego dołączam raz jeszcze najpokorniejszą prośbę do Najprzewielebniejszego Arcypasterza o upoważnienie Xiędza Jarochońskiego do zapowiadania nas i do dania nam ślubu w kościele katolickim pogorzelskim.

Albert Schmidt,

Xiędza Jarochoński



W jej życiu nie brakowało momentów bolesnych

Z liturgii

Matka Celina Borzęcka

Jej wspomnienie nie jest tak uroczyste obchodzone, jak np. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza, którzy mają swoje święto 28 października. Jednak dobrze jest znać życiorys także tych mniej znanych osób. Matka Celina jest wspomniana 26 października, a głównym jej dziełem było założenie zakonu sióstr Zmartwychwstańek. Przeświadczenie, że życie potoczy się jej inaczej niż innym ludziom, towarzyszyło jej już wtedy, gdy brała ślub.

To co uderza w jej biografii to podejmowanie decyzji w zgodzie z wolą Bożą. Decyzję o wyjściu za mąż podejmowała za radą swojego kierownika duchowego i tu można by się spytać – jak my traktujemy sakrament spowiedzi i kwestię szukania osoby, która pomogłaby nam wzrastać w wierze? Czasem wydaje się, że sami sobie poradzimy, jesteśmy przecież osobami praktykującymi. Chodzi jednak o wchodzenie w głąb siebie i swojej relacji z Panem. Wtedy druga osoba może okazać się pomocna i obiektywnie spojrzeć na nasze życie.

Siostry po ślubach noszą krzyżyki, na których wyryte są słowa: *Przez krzyż i śmierć do zmartwychwstania i chwały*. Brzmiały może niezbyt optymistycznie, ale tu liczy się kontekst zaufania Bogu i zawierzenia Mu także momentów bolesnych, których w ży-

ciu matki Celiny nie brakowało. Były to śmierć dwójki z czworga dzieci w wieku niemowlęcym, choroba i śmierć męża, a gdy istniały już siostry Zmartwychwstańki musiała się pogodzić ze śmiercią młodszej córki, Jadwigi, która razem z nią należała do zgromadzenia i była bardzo pomocna. – *Nie ma rzeczy, której by dusza z miłości dla Pana Jezusa nie wytrzymała* – tak mawiała po śmierci dziecka.

Na ziemiach polskich pierwszy dom Zmartwychwstańek powstał w ówczesnej Galicji, w Kętach w 1891 roku. Był to dom nowicjatu. Później działalność sióstr rozszerzyła się na teren zaboru rosyjskiego, aż do Częstochowy i Warszawy. Siostra Celina zmarła 26 października 1913 roku w Krakowie, a jej ciało zostało pochowane w Kętach obok grobu córki Jadwigi. Od 2001 roku szczątki ich obu spoczywają w tutejszym kościele pw. św. Małgorzaty i Katarzyny, umieszczone w specjalnym sarkofagu.

W czytaniu mszalnym na 26 października (Lk 13,22-30) czytamy: *Uślijcie wejść przez ciasne drzwi*. Możemy przypuszczać, że Celina Borzęcka nie kierowała się tym, co sprawia przyjemność samą w sobie, ale tym, co jest nastawione na miłość do Boga i bliźniego, chociażby to były rzeczy z pozoru drobne.

Anna Szulc

Zachęcamy Państwa do gratisowej publikacji wspomnień o naszych śp. Najbliższych.

Jesteśmy w stanie pomóc w ich napisaniu.

Prosimy o kontakt z redakcją.

Rodzinie, Sąsiadom, Znajomym, Kolegom z zakładu pracy oraz Współpracownikom z innych firm za udział w pogrzebie

ś†p.

Zdzisława Drukarczyka

oraz za złożone kwiaty, ofiarowane Msze św., wyrazy współczucia i sympatii dziękuje

Żona z córkami

Pani

Annie Dudek

byłej dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Jana Pawła II w Krotoszynie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ś†p.

MEŻA

składają

Przewodniczący Rady Powiatu
Stanisław Szczotka

Starosta Krotoszyński
Leszek Kulka

Rodzinie, Znajomym, Sąsiadom, Delegacjom ze Szkoły nr 1 w Krotoszynie i zakładu *Mühle* oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ś†p.

Rafała Twardowskiego

a także za złożone kwiaty i ofiarowane Msze św. serdeczne podziękowania

składa

Najbliższa Rodzina

ś†p.

Włodzimierz Bestry, 57

ś†p.

Maria Buta, 80

ś†p.

Marianna Drożdżyńska, 82

ś†p.

Romuald Drywa, 58

ś†p.

Stefan Kozal, 73

ś†p.

Ignacy Majewski, 73

ś†p.

Anna Pierunek, 87

ś†p.

Józef Ryba, 56

ś†p.

Tadeusz Sowiński, 60

ś†p.

Rafał Twardowski, 43

CENTRUM POGRZEBOWE

HADES

czynne całą dobę

Krotoszyn, ul. Ostrowska 19
Koźmin Wlkp., ul. Klasztorna 20
Tel. 62 725 29 69, 601 983 703

- najtańsze usługi
- najtańszy i największy wybór trumien
- wieńce, wianki i kwiaty z dowozem
- kremacje

Załatwienie wszelkich formalności związanych z pogrzebem

Regulowanie płatności z odroczonym terminem

Jest w orkiestrach dętych jakaś siła!

Był rok 1956, gdy w nieodżałowanych Zakładach Mięsnych w Krotoszynie Edward Guzikowski organizował ze swoimi kolegami pierwszą próbę nowej orkiestry dętej. Minęło 55 lat, zmienili się ludzie i świat wokół, a próby odbywają się do dzisiaj.

Przez minione lata orkiestra miała swoje dobre i złe lata, ale najważniejsze, że przetrwała. W sumie miała w swojej historii 6. kapelmistrzów i kolejno byli to: wspomniany Edward Guzikowski, Franciszek Wasilewski, Czesław Maryniak, Józef Banasiewicz a obecnie Robert Kaczorowski. Każdy z tych muzyków wniósł osobisty wkład w rozwój i funkcjonowanie zespołu.

Orkiestra może poszczycić się licznymi nagrodami w konkursach i przeglądach, ale przede wszystkim wspaniałymi koncertami dla zawsze wiernej publiczności. Zespół trwale wpisał się w kulturalny pejzaż naszego regionu i miasta. Trudno sobie wyobrazić doniosłe uroczystości bez jej udziału.

Jest nawet lepiej, gdyż od 2010 roku, kiedy batutę orkiestry przejął doświadczony muzyk, dyrygent i trębacz Robert Kaczorowski nasza orkiestra zaczęła uzupełniać repertuar o standardy muzyki rozrywkowej, filmowej, ale także o złotą klasykę swingu i dixie. Ich wykonanie prze-

bojowej *Tequili* jest na poziomie najlepszych orkiestr rozrywkowych. Kiedy do tej wybuchowej mieszanki dodamy polki grane w stylu czeskich i bawarskich orkiestr tanecznych, to nie można się dziwić, że w czasie jubileuszowego koncertu w krotoszyńskim kinie publiczność zgromadziła muzykom brawa na stojąco.

Posel-elekt Maciej Orzechowski – jak zawsze trafnie i ze znanstwem – wygłosił krótki spicz, w którym przywołał nazwiska Stańki i Możdżera, którzy według polityka śmiało mogliby występować z taką orkiestrą.

Koncert w miniony piątek zaszczylicili także swoją obecnością burmistrz Julian Jokś oraz starosta Leszek Kulka, którzy złożyli muzykom życzenia. Członkowie orkiestry otrzymali również honorowe odznaki Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.

To piękny jubileusz nacechowany optymizmem, bo kiedy słucham naszej orkiestry to nie dość, że wprawia mnie ona w dobry nastrój, ale jestem także spokojny o jej artystyczny rozwój. Krotoszyński Ośrodek Kultury, pod którego auspicjami działa zespół, może być dumny z takich podopiecznych, a my możemy tej współpracy gorąco kibicować.

Paweł W. Płócienniczak



Uroczystość odbyła się w kinie

Autoportret Jesienny po raz dwudziesty

W tym roku odbędzie się jubileuszowa 20. edycja tumieju poetyckiego *Autoportret jesienny*, którego organizatorem jest Krotoszyński Ośrodek Kultury.

W konkursie mogą brać udział poeci spoza zawodowych związków twórczych w wieku od 15 do 21 lat w pierwszej kategorii wiekowej i powyżej 21 roku życia w kategorii drugiej.

Organizatorzy nie ograniczają tematycznie prac konkursowych i proszą, aby nie sugerować się nazwą konkursu.

Artyści mogą nadsyłać na adres Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury

maksymalnie zestaw trzech wierszy. Termin zgłoszeń mija 5 grudnia.

Jury rozstrzygnie losy jubileuszowego turnieju 5 grudnia, a Biesiada Poetycka w trakcie, której laureatom zostaną wręczone nagrody odbędzie się w Krotoszynie w sobotę 21 stycznia 2012 roku.

W sprawach organizacyjnych informacji udziela pani Beata Ulbrych pod numerem telefonu: 509 282 972.

(pwp)

Kobylin

Bezpieczny port

W Kobylinie – o czym już pisaaliśmy – funkcjonuje prywatna galeria, prowadzona przez nauczycielskie małżeństwo – Dorotę i Mirosława Bąkowskich. Ot zwyczajnie, w domu, w którym mieszkają, przy ul. Krotoszyńskiej 1.

Utrzymywana z ich własnych pieniędzy, przyciąga ludzi z najbliższej okolicy i zaprasza gości spoza miasta. Podobnego fenomenu nie ma ani w Krotoszynie, ani w innych blisko położonych miasteczkach. Kobylin ma szczęście. Dosłownie na przeciw *Małej galerii*, także w mieszkaniu prywatnym Michała Ciesielskiego, od 18. lat mieści się... redakcja interesującego periodyku *Forum Kobylińskie*.

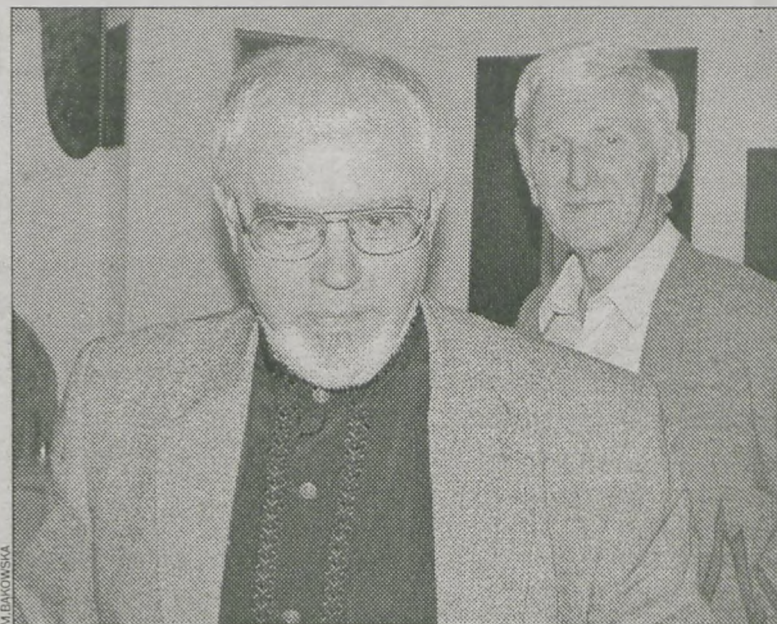
Kazimierz Orzechowski

Gośćmi ostatniego wieczoru byli Kazimierz Orzechowski i Bolesław Grobelny. Obaj urodzili się na ziemi kobylińskiej, którą później opuścili. Ten pierwszy osiedlił się w odległym Gdańsku, drugi mieszka w Ostrzeszowie.

Orzechowski swoją szkolną młodość spędził w Rębiechowie, dokąd z czasem przeprowadzili się jego rodzice. W tych latach – opowiadał – narodziło się w nim zamiłowanie do literatury.

To był dom ubogi, bez wygód, pozbawiony książek. Kazimierz przeszedł życiowe wtajemniczenie typowe dla chłopca wiejskiego z lat 60. Jego osnową było pastwisko, na którym pilnował kóz. Wtedy nudząc się zaczął czytać i – jak żartuje – polubił raczej krótkie formy literackie, bo zwierzęta te w odróżnieniu od krów są mniej majestatyczne i bardziej ruchliwe. Stąd zapewne jego słabość do aforyzmów, którym po latach poświęcił się jako znawca przedmiotu.

Po ukończeniu szkoły leśnej studiował polonistykę we Wrocławiu –



Kazimierz Orzechowski, za nim Bolesław Grobelny

jakby na przekór życiu bez literatury. Zaczął pracować w bibliotece Ossolineum, z czasem został redaktorem naczelnym Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego, prowadzi także zajęcia na tej uczelni.

Żyjąc tam od wielu lat, regularnie przyjeżdża na ojcowiznę, gdzie oddaje się pracy wokół gospodarstwa. I im jest starszy, tym bardziej odczuwa zrośnięcie z ziemią dzieciństwa.

O tym wszystkim opowiadał barwnie, acz nie bez tremy, przybyłym gościom..

Bolesław Grobelny

W czasie spotkania w *Małej Galerii* na ścianach widniały intarsje innego kobylinianina Bolesława Grobelnego. Jego zainteresowania sytuują się wokół dydaktyki, kultury, tworzenia. Będąc nauczycielem plastyki przyswoił sobie umiejętność wykładania przedmiotów drewnianych innymi gatunkami drewna. Opowiadał więc o kulisach intarsjowania, o związanej z nim technice i o planowanym powrocie do rękodziela.

Później czytał swoje wiersze,

które nie tyle są rezultatem systematycznej twórczości, co pisania w pewnych sytuacjach. Wśród nich był *papierowy helm*, za który otrzymał nagrodę główną w II Międzynarodowym Konkursie Jednego Wiersza o Puchar Wydawnictwa św. Macieja.

Bolesław Grobelny nie tak dawno szefując Sulmierzyckiemu Domowi Kultury, był organizatorem spotkania autorskiego z Marianem Pilotem (urodzonym w Wielkopolsce), tegorocznym laureatem nagrody *Nike*. To z jego inicjatywy odłożona zostanie wkrótce tablica upamiętniająca pisarza w Ostrzeszowie.

Miejsce niezwykle

Mała Galeria państwa Bąkowskich to miejsce niezwykle i bardzo potrzebne. W tak trudnych i wyzuty z wielu wartości czasach jest portem, w którym ludzie z zainteresowaniami i bez komercyjnego zacięcia mogą czuć się bezpieczni i potrzebni. Twarze tych, których można tam zobaczyć, mówią same za siebie.

Janusz Urbaniak

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie (Krotoszyn)

Makabrasokół

Postrach nocy, 3D, USA/Indie, horror, 106', 29 października, godz. 22.00

Krwawe Walentynki, 3D, USA, horror, 101', 30 października, 22.00

Krzyk 4, 2D, USA, horror, 111', 31 października, godz. 22.00

Bilety: 10 zł

Dyskusyjny Klub Filmowy

Melancholia, Dania/Francja, dramat sc.-f., 130', 27 października, godz. 19.30, bilety: 10 zł

Kino nieczynne

25 – 26 października

Mieszko (Kozmin Wlkp.)

Delfin Plum, Brazylia, animowany, 86', 25 października, godz. 15.00

Ki, Polska, komedia romantyczna, 93', 25 października, godz. 17.00

Przepis na miłość, Francja, komedia romantyczna, 80', 25 października, godz. 19.00

Bilety: 11 zł



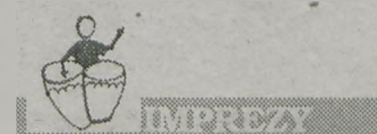
Krotoszyn

29 października, od godz. 20.00, wystawa *Makabresca* (zdjęcia wykonane przez członków krotoszyńskiego klubu fotograficznego *Blendu*) – ekspozycja towarzysząca projekcji filmowym pod hasłem *Makabrasokół*. Do 15 listopada, pon., śr. – pt.: godz. 11.00 – 16.00, wt.: 14.00 – 18.00, poplenerowa wystawa malarstwa i rzeź-

by, galeria *Refektarz*, wstęp wolny.

Kozmin Wlkp.

Do 28 października, wystawa malarstwa Marii Malinowskiej *Kolor w przestrzeni*, galeria *Nad Kinem* (ul. Borecka 18), wstęp wolny.



Krotoszyn

25 października, godz. 18.00, musical *Fatamorgana* (akcja *Podaruj serce chorem*), kino *Przedwiośnie*, bilety: 5 zł.

Zduny

25 października, godz. 16.30, spotkanie autorskie z Marią Czubaszek, dziennikarką i scenarzystką, Biblioteka Publiczna, wstęp wolny.

Rozbija zespoły szkół i zwolnią nauczycieli?

Krotoszyńscy radni miejscy muszą znaleźć oszczędności rzędu 7 milionów złotych. Cięcia budżetowe czekają głównie oświatę. Wiceburmistrz Ryszard Czuske proponuje rozbicie zespołów szkół w Krotoszynie oraz przetworzenie niektórych wiejskich placówek w filie większych. Koszt tych zmian to zwolnienie prawie 30 nauczycieli.

Zgodnie z decyzją ministra finansów, w kilku następnych latach, samorządy będą musiały radykalnie zmniejszyć swój deficyt. I chociaż na dzień dzisiejszy nie ustalono dokładnego wskaźnika dopuszczalnego zadłużenia, już trzeba szukać oszczędności. – Jesteśmy postawieni pod ścianą – stwierdził skarbnik gminy, Grzegorz Galicki, na wspólnym spotkaniu komisji społecznej i budżetowo-gospodarczej (20 października). – Jeżeli nic z tym nie zrobimy, w następnej kadencji wydatki bieżące znacznie przekroczą dochody i nie uda nam się uchwalić budżetu. To będzie katastrofa – powiedział. – Żeby tego uniknąć, w ciągu najbliższych trzech lat albo musimy zwiększyć dochody o około siedmiu milionów, albo zmniejszyć wydatki o taką sumę. Poinformował, że największą



Nie wiadomo, co przyniesie naszym uczniom następny rok szkolny

część wydatków bieżących miasta pochłania szkolnictwo. – W tym roku wydaliśmy 7 milionów na oświatę, w 2012 już 8. Na przestrzeni kilku lat liczba uczniów spadła o 26 procent, a liczba nauczycieli wzrosła o 11. I do tej pory nikt z tym nic nie zrobił.

Okazuje się, że wprowadzona nie-

dawno przez rząd siedmioprocentowa podwyżka nauczycielskich płac może pedagogom bardziej zaszkodzić niż pomóc. Samorządy nie otrzymały pieniędzy na pokrycie zwiększonych wy-

Rozbija zespoły szkół?

W przypadku szkół wiejskich zaproponowano trzy wyjścia. Pierwsze to likwidacja niektórych placówek. Najbardziej zagrożone są szkoły w Roszkach, Świnkowie i Gorzupi. Drugim sposobem może być przekształcenie tych placówek w filie większych szkół. Pozostałyby w nich dzieci z klas I do III, natomiast starsze roczniki zostałyby przeniesione do szkół macierzystych. Ostatni wariant polegałby na oddaniu małych szkół stowarzyszeniom.

– Takie stowarzyszenie ma szkoła w Świnkowie, która jest przecież najbardziej zagrożona – powiedział wiceburmistrz Ryszard Czuske. – Podobne powstały również w SP nr 8 i Gimnazjum nr 4 w Krotoszynie. Zaproponował rozbicie miejskich zespołów szkół. I tak ZS nr 3 zostałyby tylko szkołą podstawową, natomiast ZS nr 2 – gimnazjum. To samo czeka ZS nr 1 na Parcelkach. Tam pozostałoby jedynie uczniowie szkoły podstawowej, a gimnazjaliści zostaliby przeniesieni do Gimnazjum nr 2. – Przejście tych małych dzieci jest jeszcze kwestią otwartą. Możliwe, że na alei lepiej byłoby pozostawić gimnazjum, a na Bloniu szkołę podstawową. To jest do ustalenia – tłumaczył R. Czuske.

Proponowane zmiany zaniepokoiły radnego Pawła Sikorę. – A co z klasami integracyjnymi, które istnieją w szkołach na Bloniu i na Parcelkach? – zapytał. Wiceburmistrz wyjaśnił: – Klasy integracyjne dla dzieci ze szkół podstawowych byłaby na Parcelkach, natomiast oddział integracyjny dla gimnazjalistów – na Bloniu.

Dodał, iż decyzje podjęte przez radnych na posiedzeniu komisji nie będą wiążące. – Decyzja musi zostać podjęta do lutego 2012 roku. Chcę więc, by państwo wyrazili opinię na temat poszczególnych wariantów, co pozwoli wytyczyć kierunek działań gminy.

5 godzin debaty i nic...

Zaproponowane warianty wywołały ponad pięciogodzinną debatę. – Zga-

dzam się ze skarbnikiem. Konieczne są radykalne zmiany. Nie możemy chować głowy w piasek, bo i tak przed nimi nie uciekniemy! – stwierdził Marian Skotarek, co poparła Urszula Olejnik: – Sama byłam nauczycielką, więc wiem, jak edukacja jest ważna. Musimy jednak brać pod uwagę aspekt ekonomiczny. Przeciwny zmianom był Krzysztof Manista. – To byłaby trauma dla dzieci. Muszą zmienić szkołę, środowisko, nauczycieli – stwierdził, czemu sprzeciwiła się Natalia Robakowska. – Sama byłam dzieckiem, które zmieniało szkołę. Wcale to nie jest trauma. Takie zmiany motywują uczniów do tego, żeby wyka-zać się w nowym otoczeniu. Ale, oczywiście, każde dziecko jest inne. Negatywną opinię na temat propozycji gminy wyraził radny Paweł Radojewski. – To nie my zgotowaliśmy sobie taki los. Wskaźnik ministra Rostowskiego sprawia, że musimy zmieniać coś, co jest w Krotoszynie dobre. Jestem przeciwko zmianom – dodał.

W końcu jednak radni wytypowali dwa warianty działań, czyli przesiedziowanie szkół miejskich i stworzenie filii z niektórych placówek wiejskich. Według wiceburmistrza takie kroki pozwoliłyby miastu zaoszczędzić 300 tysięcy złotych rocznie, ale wiązałyby się ze zwolnieniem 28 nauczycieli. Kiedy doszło do głosowania, radni w większości sprzeciwili się zmianom, a niektórzy wstrzymali się od głosu. Komisja społeczna negatywnie zaopiniowała propozycje, natomiast budżetowo-gospodarcza pozytywnie.

– Jak ja mam to rozumieć? – dziwił się radny Marian Skotarek. – Nie daliśmy żadnych wytycznych, w którym kierunku mamy iść. Wróciliśmy do punktu wyjścia – stwierdził. – Muszę zorganizować konsultacje w środowisku oświatowym, przedstawić nasze propozycje – zaznaczył R. Czuske.

Temat oszczędzania na oświacie powróci na kolejnym posiedzeniu komisji Rady Miejskiej.

Agnieszka Marciniak

Przebudowali internat za kasę z Unii

19 października otwarto przebudowany na siedzibę Centrum Kształcenia Ustawicznego parter dawne-
go internatu krotoszyńskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

W spotkaniu uczestniczyli m.in. samorządowcy z powiatu. Nowe pracownie poświęcił ks. Dariusz Kowalek, proboszcz parafii św. Piotra i Pawła w Krotoszynie. Goście obejrzeli też krótki program artystyczny w wykonaniu uczniów ZSP 1.

Projekt pod nazwą Przebudowa, rozbudowa i doposażenie Centrum Kształcenia Ustawicznego w Krotoszynie powiat zgłosił do konkursu ogłoszonego przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego w ramach

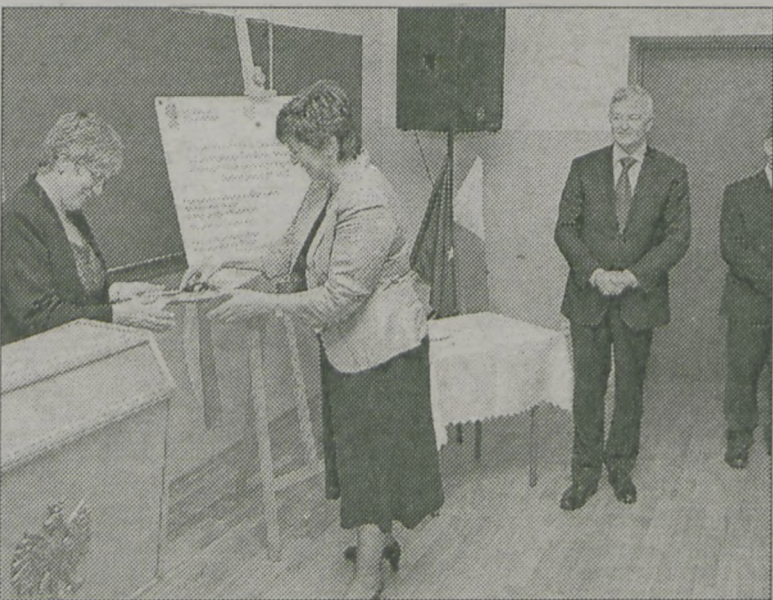
Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Umowa o dofinansowaniu została podpisana w czerwcu 2010 r. Realizację zakończono 30 września br. Wartość inwestycji to 459 tys. 780 zł. Dotacja wyniosła 328 tys. 768 zł, pozostałe środki pochodziły z budżetu powiatu.

W ramach projektu przebudowano parter budynku przy ul. Mickiewicza 11, w którym dawniej mieścił się internat. Z czterech sal powstały dwie pracownie dla potrzeb istniejącego

przy szkole CKU. Jedno będzie służyło konferencjom czy większym szkoleniom, w drugim umieszczono stanowiska z laptopami. Jest też zaplecze dla nauczycieli. Wejście do budynku dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych. Inwestycja wymagała również m.in. położenia nowych instalacji, wyburzenia i przebudowy ścian, wyrównania sufitów. Prace objęły powierzchnię prawie 300 metrów kwadratowych. Sale wyposażono w meble, urządzenia multimedialne, programy edukacyjne i inne pomoce naukowe.

CKU to placówka na prawach szkoły publicznej. Kształci dorosłych na poziomie szkoły policealnej, kursów doszkalających lub pozwalających na przekwalifikowanie zawodowe. W szkole policealnej prowadzone są kierunki: technik informatyk, technik BHP, technik ekonomista, technik logistyki, technik budownictwa. Oferta obejmuje też przygotowanie do egzaminów dojrzałości, kurs rachunkowości komputerowej, doskonalenie zawodowe pracowników biurowych, podstawy księgowości, obsługę programu Płatnik, kadry i płace. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie internetowej zsp1krot.civ.pl, w zakładce CKU.

Anna Juskowiak



Przecinanie wstęgi to nieodłączny element podobnych uroczystości

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: *Rynkowa* (ul. Kaliska 2, tel. 62 725 28 17) do 27 października; apteka *Łąkowa* (ul. Staszica 26B, tel. 62 722 63 01) – od 28 października – 3 listopada.

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alfarni, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Tydzień zapowiada się niepokojnie. Pewne nieprzewidziane wydarzenia mogą popsuć Ci humor. Nie obawiaj się, lecz zabierz do solidnej pracy.



BYK (21 IV – 21V)

W najbliższym czasie nie powinny pojawić się żadne większe problemy. Zwłaszcza, jeśli w działaniach zachowasz samokontrolę i zdrowy rozsądek.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Nie jest to dobry czas na zajmowanie się ważnymi sprawami. Pamiętaj, że na każdym kroku potrzebna jest ostrożność i rozwaga.



RAK (22VI – 22VII)

Najbliższa przyszłość będzie korzystna dla spraw rodzinnych i domowych. Problemy, które zakłócały Ci spokój, staną się łatwiejsze do rozwiązania.



LEW (23VII – 22VIII)

Na pewne sprawy spojrzysz niebawem zupełnie inaczej. To, co kiedyś wydawało Ci się trudne, teraz nie sprawi Ci kłopotów.



PANNA (23VIII – 22IX)

To może być interesujący tydzień. Przyjaciele pomogą Ci pokonać wiele trudnych problemów, co wpłynie korzystnie na Twoją sytuację zawodową.



WAGA (23IX – 22X)

Na pierwszy plan wysuwają się sprawy zawodowe. Nie wszystkie problemy z nimi związane uda się niestety tak szybko rozwiązać.



SKORPION (23X – 22XI)

Skoncentruj się głównie na sprawach domowych. Bliscy będą skłonni do ustępstw i współpracy, ale nie bez końca.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Zbytne angażowanie się w sprawy zawodowe może mieć niekorzystne skutki. Aby temu zapobiec, znajdź więcej czasu dla swojego partnera.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Sprawy zawodowe przysporzą Ci niedługo kłopotów. W pracy staraj się nie eksperymentować. Skup się na swoich zadaniach i realizuj je.



WODNIK (21I – 20II)

W najbliższym czasie działaj z rozwagą. Wszelki pośpiech nie jest wskazany. Uważnie czytaj otrzymane informacje i zapoznawaj się z umowami.

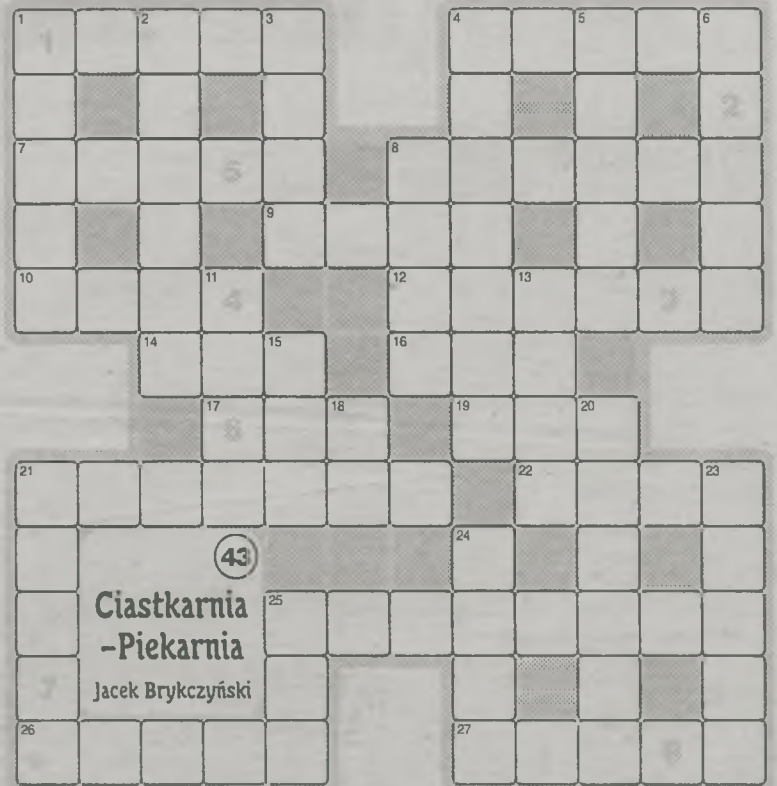


RYBY (21II – 20III)

Możesz zostać wystawiony na poważną próbę. Nie daj się jednak wytrącić z równowagi. Sukces osiągniesz dzięki konsekwencji i zdecydowaniu.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 42 (hasło: KLOCKI) wylosowaliśmy dla Marcina Bzdegi z Krotoszyna. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z ośmiu cyfr. Na rozwiązanie czekamy do 28 października.



POZIOMO: 1. Więcej niż luk 4. Gatunek indyjskiej herbaty 7. Lucjan mniej oficjalnie 8. Główne miasto nad Angarą 9. Włoskie AGD 10. Rupiec 12. Teraźniejszy 14. Giełdowy na parkiecie 16. Pospólstwo 17. Mniej niż mniej 19. Wyciśnięty z owoców 21. Komplet przykazań 22. Dominuje w żużlu 25. Legendarny, mityczny, urojony 26. Sześć plemienia 27. Pływa obok skalara

PIONOWO: 1. Śnieżna sanna 2. Chwast polny na zupę 3. Joanna swojsko 4. Duży samolot pasażerski 5. Bruno od Sklepów cynamonowych 6. Raczej nie suchy 8. Bożyszcze tłu 11. Pismo dla kobiet 13. Drugie imię Ezawa 15. Ptak z czerwonym brzuszkiem 18. Tlenek węgla 20. Masywny mebel 21. Nietrwały z kart 23. Pirydyna 24. Kawa na śniadanie 25. Mąż krowy

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Poznam dziewczynę z Krotoszyna w wieku 30 – 34 lat. Tel.: 726 606 231. (1 – nr 9)

Mam na imię Darek i mam 41 lat. Poszukuję panny, wdowy lub bezdzietnej rozwódki w wieku 38 – 45 lat z Krotoszyna lub okolic. Cel matrymonialny. Posiadam własne mieszkanie. Tel. kom.: 698 258 748. (2 – nr 9)

Pan w starszym wieku, szczupły, pozna samotną panią w wieku 57 – 63 lata z Krotoszyna. Cel stały związek. Tel. lub sms: 691 209 994. (1 – nr 15)

Pani, około 50 lat, pozna pana w odpowiednim wieku, do stałego związku, może być zmiana miejsca zamieszkania. Tel. 783 091 823. (2 – nr 15)

Kawaler, lat 39, miły, delikatny o wysokiej kulturze osobistej, mieszkający na wsi, pozna pannę. Cel: stały związek. Tel. 797 871 679. (1 – nr 27)

Mężczyzna z własnym domem, niezależny finansowo, uczciwy,

nieśmiały, bez nałogów poszukuje panny do 38 lat, miłej, sympatycznej. Cel: stały związek. (2 – nr 30)

27-letni kawaler po studiach, spokojny, sympatyczny, inteligentny, bez nałogów, ustabilizowany życiowo szuka miłej, ciepłej dziewczyny. Cel: stały związek. (1 – nr 37)

Gorąca, trzydziestoletnia dziewczyna poszukuje mężczyzny o niebieskich oczach do 40 lat. Tel.: 664 597 967. (1 – nr 41)

55-latka, uczuciowa, niezależna finansowo i mieszkaniowo, pozna pana w odpowiednim wieku, bez nałogu alkoholowego, o podobnych walorach, gotowego na stały związek. Tel. 724 325 565. (1 – nr 42)

Wolna, 43 lata pozna mężczyznę w podobnym wieku lubiącego spacerować, kino, podróże, niepalącego, czynnego zawodowo. Czekam tylko na poważne oferty. (1 – nr 43)

Mężczyzna, 30 lat pozna kobietę w przybliżonym wieku. Nr tel. 723 386 011 lub sms. (2 – nr 43)

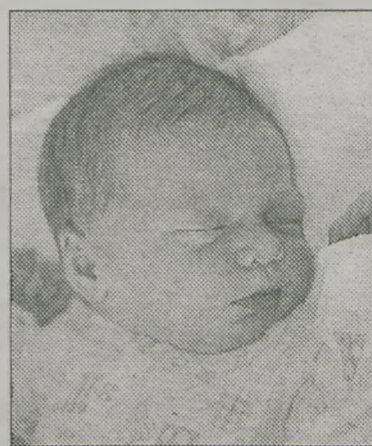
Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.

Fot. P.W. Płócienniczak.

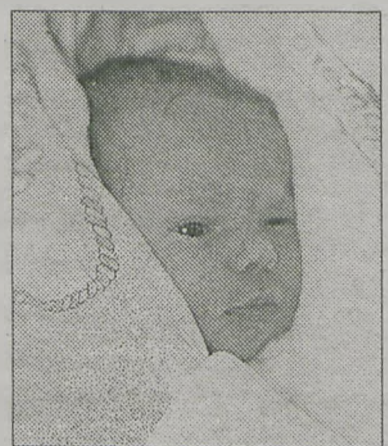
Dzień dobry,
TO JA!



1. Maja Młokosiewicz, córka Natalii i Pawła z Koźmina Wlkp., ur. 3.180, dł. 54 cm



2. Wiktoria Zielonka, córka Karoliny i Marcina z Krotoszyna, ur. 26 września, waga 3,490, dł. 55 cm



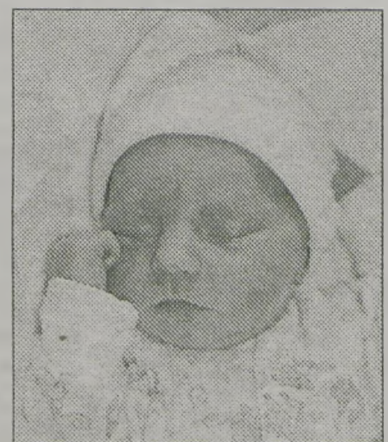
3. Wiktoria Kubicka, córka Małgorzaty i Dariusza z Krotoszyna, ur. 27 września, waga 3,590, dł. 56 cm



4. Magdalena Mizera, córka Renaty i Karola z Zdun, ur. 4 października, waga 3,300, dł. 57 cm



5. Cyprian Krzywda, syn Katarzyny i Łukasza z Bąskowa, ur. 4 października, waga 3,000, dł. 52 cm



6. Paulina Kaczmarek, córka Karoliny i Marka z Borzęcie, ur. 3 października, waga 2,370, dł. 50 cm

Będzie szkolenie dla rodzin zastępczych

Choć w powiecie krotoszyńskim jest obecnie około 80 rodzin zastępczych, to wciąż za mało, aby zabezpieczyć opiekę nad dziećmi pozostającymi bez stałego nadzoru rodziców biologicznych.

17 października odbyło się spotkanie informujące i zachęcające do udziału w szkoleniach dla przyszłych rodzin zastępczych. Renata Zych-Kordus, kierowniczka działu wsparcia rodziny w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, mówi, że takich szkoleń nie było przez ostatnie dwa lata. – *Chcemy je zorganizować w tym roku, ale na razie zgłosiły się tylko trzy zainteresowane rodziny* – mówi R. Zych-Kordus. Zajęcia mają się rozpocząć w listopadzie, ale potrzebna jest nieco większa grupa chętnych. – *Ludzie nie raz myślą, że te szkolenia są trudne, ale nie bardziej mylnego. Zajęcia są prowadzone w formie warsztatowej, by wspomóc wiedzę zainteresowanych, którzy chcą się podjąć opieki nad dziećmi z trudnych często środowisk* – tłumaczy R. Zych-Kordus. Szkolenie trwa cztery miesiące, a spotkania odbywają się raz w tygodniu w takim czasie, aby nie kolidowały z codziennymi obowiązkami uczestników.

Rolę rodziny zastępczej może pełnić także osoba samotna. Istotne są: stałe miejsce zamieszkania na terenie kraju, stały dochód, dobre warunki mieszkaniowe i stan zdrowia umożli-

wiający sprawowanie opieki nad dzieckiem. Nowa ustawa o rodzinach zastępczych wprowadziła m.in. urlopy dla rodziców zastępczych czy zatrudnianie ich na umowy o pracę.

Rodzina zastępcza niezawodowa z reguły podejmuje się opieki nad jednym lub dwojgiem dzieci, zawodowa może opiekować się maksymalnie ośmiorgiem dzieci.

W praktyce wygląda to jednak różnie i zależy od tego, czy rodzina czuje się na siłach, by wziąć pod swoje skrzydła kolejne dzieci. Obecnie w domach dziecka na terenie województwa wielkopolskiego przebywa 11 dzieci z terenu naszego powiatu. Jak wyjaśnia pracownica PCPR, zazwyczaj w takich placówkach opiekuńczych przebywają dzieci do 10 roku życia. – *Najmłodsze dziecko, jakie do nas trafiło, miało cztery miesiące* – mówi.

R. Zych-Kordus zachęca do udziału w szkoleniach i podkreśla, że wychowywanie dzieci z trudnych środowisk daje wiele nowych doświadczeń, a widoczne efekty pracy i uśmiechnięte buzie dzieci są największą nagrodą.

Anna Juskowiak



P. W. BŁOCIEŃCZAK

Drożej za pociągi

Od 18 października wszyscy podróżujący pociągami muszą więcej płacić za bilety. Wzrost spowodowany jest modernizacją kolei oraz rosnącymi cenami paliw.

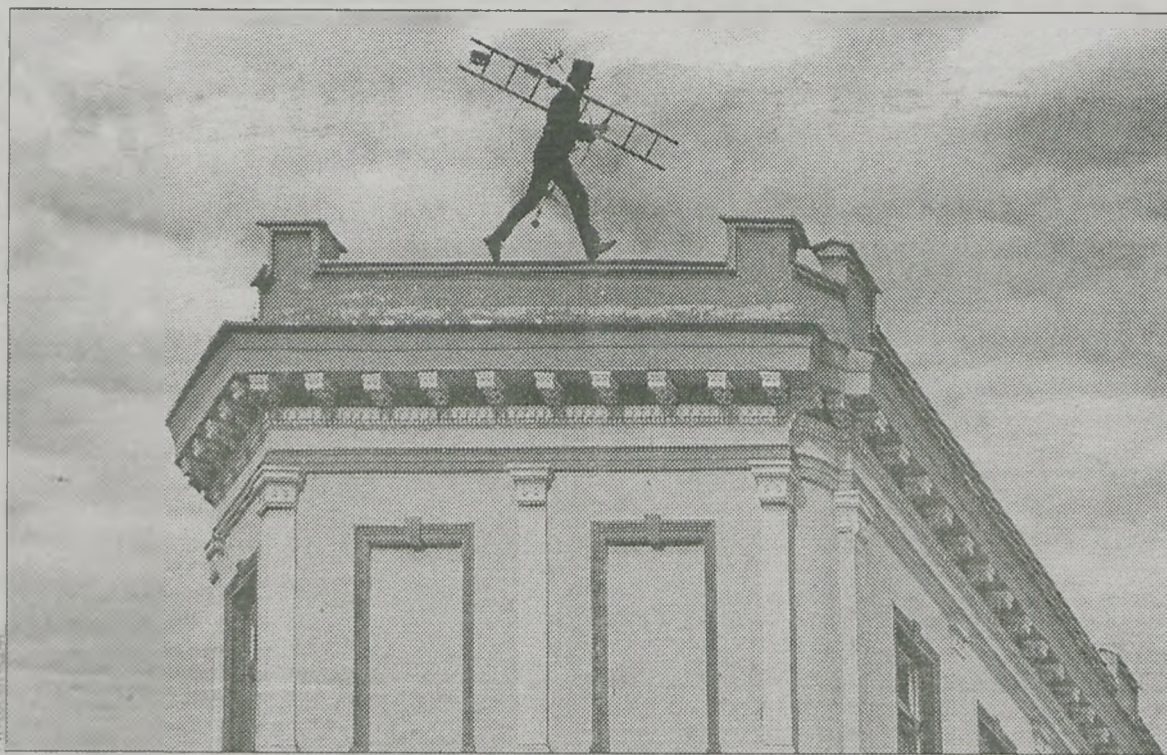
Nowe ceny zaskoczyły niejednego podróżnego. – *Codziennie dojeżdżam z Krotoszyńska do pracy w Kobylinie. Nie mam auta, więc jeżdżę pociągiem. Dobrze, że miałem drobne, żeby dolożyć do biletu* – mówi jeden z pasażerów.

Ceny biletów kolejowych rosną średnio dwa razy do roku, a i bilet czasami okazuje się nieważny, bo kupiony został u niewłaściwego przewoźnika. Komfort jazdy pozostawia wiele do życzenia, zaś czas podróży wciąż jest zbyt długi.

Aktualnie ceny biletów wzrosły średnio o 47 groszy za przejazd pociągami spółki Przewozy Regionalne. Na dwóch głównych trasach z Krotoszyńska – do Wrocławia Głównego i Poznania

Głównego – zapłacimy teraz 18,50 zł, a nie jak dotychczas 17,70 zł. – *Ceny paliw są w tym roku wyższe o około 10 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Jeszcze bardziej, bo o około 53 proc., wzrosły koszty napraw i remontów taboru. Do końca roku wyremontujemy przynajmniej czternaście wagonów, by podróżni mogli nimi jeździć w czasie najbliższej zimy* – mówi Krzysztof Pawlak, zastępca dyrektora Wielkopolskiego Zakładu Przewozów Regionalnych w Poznaniu.

Ceny za przejazdy na odcinkach do 5 kilometrów oraz w strefie przygranicznej, gdzie obowiązują oferty promocyjne, nie zmieniają się. Podróże pociągami InterREGIO i REGIOekspres podróżują średnio o 2 zł. Jak zapewnia spółka PR, jeżdżący takimi pociągami nadal będą mogli przemieszczać się taniej dzięki ofercie Połączenie w dobrej cenie. Promocja obejmuje blisko 180 tras w całym kraju. (szyn)



Kominy powinni czyścić tylko zawodowcy

Sprawdź komin przed zimą

Według prawa sprawdzanie i czyszczenie kominów powinno odbywać się: cztery razy w roku w domach opalanych paliwem stałym (np. węglem, drewnem), dwa razy w roku w budynkach ogrzewanych paliwem ciekłym i gazowym, a co najmniej raz w miesiącu w zakładach gastronomicznych.

Przed rozpaleniem w kominku lub podłączeniem pieca po lecie powinno się wezwać fachowca, który skontroluje, czy system grzewczy spełnia obowiązujące normy. W Krotoszynie kominarze już mają mnóstwo pracy. Podkreślają jednak, że wiele osób lekceważy sobie obowiązek korzystania z usług fachowców. – *Nasza firma czyści przewody kominowe i wentylacyjne na bieżąco, przez cały rok. Są jednak ludzie, którzy żartują sobie z pracy kominarza i sami podejmują się czyszczenia. Takie praktyki mogą być bardzo szkodliwe i doprowadzić do zagrożeń* – mówi krotoszyński kominarz z ośmioletnim doświadczeniem w zawodzie, Stefan Ochmann.

– *Warto również zaopatrzyć się w system komunikacji dachowej,*

gdyż jej brak możemy dotkliwie odczuć w zimie, np. kiedy zdarzy się awaria przewodów kominowych. Pamiętajmy, że kominarz może odmówić wejścia na dach, jeśli nie spełnia on wymogów bezpieczeństwa – brak tam stopni oraz ław kominarskich, a na dachu zalega śnieg i jego powierzchnia jest oblodzona. Taka sytuacja naraża nas na spore koszty, ponieważ musimy zamówić podnośnik koszowy – mówi zawodowy dekarz z Krotoszyńska, Marcin Janeczek.

O sprawdzanie przewodów kominowych oraz dbanie o systemy ogrzewania naszych domów apeluje na swej stronie internetowej krotoszyńska straż pożarna. Przypomina, że powinniśmy pamiętać o kilku rzeczach. Przede wszystkim, czyścić

przewody kominowe dwa do czterech razy w roku. – *Nie wolno prze-rabiać pieców i kominów na własną rękę, a kupując piecyki trzeba wybierać tylko te z odpowiednim certyfikatem. Montowanie systemów grzewczych należy powierzyć fachowcom* – zaznacza w poradniku Sławomir Włodarczyk ze straży pożarnej. Nie wolno również pozostawiać bez dozoru piecyków elektrycznych, a w szczególności urządzeń nadmuchowych, tzw. farelek. – *Przed rozpaleniem ognia w piecu i kominku sprawdźmy, czy przewody kominowe nie są uszkodzone lub zatkane. Dbajmy też o to, aby pomieszczenia, w których znajdują się urządzenia grzewcze, były dobrze wietrzone* – podkreśla strażak.

Marcin Szyndrowski

RZECZ PRAWNA

Od 8 lat jestem nauczycielką. Od ponad pół roku przebywam na urlopie dla poratowania zdrowia, a obecnie jestem w ciąży. Czy mogłabym przerwać ten urlop i przejść na zwolnienie lekarskie? Ile dni muszę być na zwolnieniu, aby przysługiwał mi po urlopie macierzyńskim 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy? Janina

Zgodnie z prawem dyrektor szkoły udziela urlopu dla poratowania zdrowia nauczycielowi zatrudnionemu w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony po przepracowaniu co najmniej 7 lat w szkole, w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia, w wymiarze nieprzekraczającym jednorazowo roku. Nauczycielowi można udzielić kolejnego urlopu dla poratowania zdrowia nie wcześniej niż po upływie roku od dnia zakończenia poprzedniego urlopu.

O potrzebie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia, w celu prze-

prowadzenia zalecanego leczenia, orzeka lekarz ubezpieczenia zdrowotnego leczący nauczyciela. W okresie przebywania na urlopie dla poratowania zdrowia nauczyciel otrzymuje wynagrodzenie zasadnicze w wysokości, jaka przysługiwała mu w dniu nabycia uprawnień i rozpoczęcia korzystania z urlopu, dodatek stażowy, dodatek tzw. wiejski za pracę na wsi, a także dodatek mieszkaniowy. Ponieważ to lekarz decyduje o potrzebie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia, to również ten sam lekarz winien zdecydować o jego wcześniejszym zakończeniu.

Z tego względu proponuję kontakt z lekarzem, który wydał orzeczenie o potrzebie skorzystania z urlopu dla poratowania zdrowia. Lekarz ten powinien podjąć decyzję, czy w chwili obecnej przysługuje Pani urlop, biorąc pod uwagę stan zdrowia, czy też nie przysługuje. Jeżeli lekarz leczący wyda orzeczenie, iż Pani stan zdrowia uległ poprawie i nie jest koniecz-

ne dalsze korzystanie z urlopu dla poratowania zdrowia, to wówczas takie orzeczenie przedłoży Pani pracodawcy. Dyrektor szkoły na podstawie orzeczenia przerwie bieg urlopu dla poratowania zdrowia. Inne rozwiązanie w tej sprawie może być takie, że Pani w trakcie urlopu zdrowotnego przechodzi bezpośrednio po urodzeniu dziecka na urlop macierzyński, wówczas urlop zdrowotny powinien być automatycznie zakończony.

Urlop macierzyński jest odrębnym uprawnieniem pracownika związanym z rodzicielstwem. Termin urlopu macierzyńskiego jest ściśle określony i może być udzielony na co najmniej 2 tygodnie przed przewidywaną datą porodu bądź po porodzie w całości lub części niewykorzystanej przed porodem. Pracownica po wykorzystaniu co najmniej 14 tygodni urlopu macierzyńskiego może zrezygnować z pozostałej jego części.

Krzysztof Raczynski

Papieski Bieg Pokoju

20 października odbył się VI Papieski Bieg Pokoju, zorganizowany w ramach obchodów Dni Patrona Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Jana Pawła II w Krotoszynie. Uczestniczyło w nim 101 uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz 55 gimnazjalistów z całego powiatu. Zawodnicy biegli ulicami Staszica, Langiewicza, Rawicką, Łukasiewicza i ponownie ul. Staszica – do mety na tej właśnie ulicy.

Wśród gimnazjalistek pierwsze miejsce zajęła Jagoda Piechocka

z krotoszyńskiego Gimnazjum nr 4, a wśród gimnazjalistów – Jan Pautrzak z Gimnazjum nr 2. W rywalizacji uczennic szkół ponadgimnazjalnych najlepsza była Karolina Pabich Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Koźminie, a w grupie chłopców – Sebastian Chudy z Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie.

Imprezę objęli patronatem starosta Leszek Kulka i burmistrz Krotoszyna Julian Jokś.

(@ndzia)

Wyniki

GIMNAZJA

dziewczeta

I. Jagoda Piechocka, G 4

chłopcy

I. Jan Pautrzak, G 2

SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE

dziewczeta

I. Karolina Pabich, ZSP Koźmin

chłopcy

I. Sebastian Chudy, LO Krotoszyn



Tuż po starcie

Zwierzyniec

Wioska inna od wszystkich

Zwierzyniec to urocza i nietypowa wioska leśna położona tuż za granicami powiatu krotoszyńskiego, do której najlepiej wybrać się na rowerze.

Do 1945 roku nosiła nazwę Thiergarten (Ogród Zwierzęcy), a jej rodowód sięga pierwszej połowy XIX wieku, gdy założono ją przy ówczesnej leśniczówce. Jest oddalona o ok. 2 km na południowy-wschód od Cieszkowa i mniej więcej tyle samo od Zdun.

Miejscowość położona jest na polanie otoczonej lasami, na której znajduje się 16 posesji, zamieszkałych przez ok. 65 osób. W jej obrębie znajduje się zabytkowy dąb Bartek, przy którym postawiona została myśliwska wiatra o nazwie Marek. Są tu organizo-

wane spotkania mieszkańców wioski oraz dla zaproszonych gości, m. in. Dzień Dziecka, Święto Plonów, sylwester i inne. Niedawno w środku wsi powstała mniejsza wiatra, pod którą zostały już zorganizowane pierwsze ogniska.

– Mieszkam tu od urodzenia, czuję się tu dobrze i nie zamierzam tego zmieniać – mówi Mieczysław Buta, jeden z mieszkańców, a zarazem były sołtys Zwierzynca. – Obecnie jestem radnym już czwartą kadencję i mieszkańcy wioski, które są w moim okręgu wyborczym, tj. Biaduski, Wężowice oraz Zwierzynca są zadowoleni z mojej pracy. Niestety młodzież w wieku 20-30 lat wyjeżdża stąd w poszukiwa-

niu pracy, ponieważ okoliczny rynek jest już przepełniony – dodaje.

Zwierzyniec należy do parku krajobrazowego Dolina Baryczy i dzięki temu cieszy się dużym zainteresowaniem turystów. Ściąga ich tu cisza, spokój, świeże powietrze, co w wielkomiejskich strefach jest nie do pomyślenia. Podziwiają bogactwo runa leśnego (grzyby, jagody), jak i znajdujące się w okolicznych lasach gniazda bociana czarnego i orla bielika, niełatwe zresztą do odszukania.

Ciekawostką jest to, że choć dziesięć leśniczówek przynależy do Cieszkowa, podległość nadal nosi nazwę Zwierzyniec.

Wiesław Piotrowski

Kromolickie centrum

Plac zabaw, piaskownica, boisko do gry w siatkówkę, kącik do grillowania – oto najważniejsze elementy składowe nowego centrum rozrywki, kultury i sportu, które powstało obok świetlicy wiejskiej w Kromolicach.

Uroczyste otwarcie obiektu nastąpiło 16 października, czemu towarzyszyło m.in. symboliczne przecięcie wstęgi przez burmistrza Piotra Curyka, sołtysa Krzysztofa Golińskiego i ks. Andrzeja Matuszaka (proboszcza parafii Wielowieś, do której należą Kromolice).

Centrum powstało dzięki zaangażowaniu wielu osób i wysiłkowi samych mieszkańców. Inwestycja koszt-

owała ponad 18 tys. zł, przy czym 6 tys. udało się pozyskać – dzięki opracowanemu projektowi – od Stowarzyszenia Dziecko z Gostynia. Dotację w wysokości 6.290 zł przyznał samorząd gminny, a kwotę 5.946 zł przekazała wieś, pozyskując na ten cel pieniądze m.in. od sponsorów i z różnych organizacji. Kromoliczanie nie szczędzili również swojego czasu czy sprzętu i wiele prac wykonali we własnym zakresie.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego, że ten projekt został zrealizowany w Kromolicach – uważa sołtys Krzysztof Goliński. – Dla naszej wsi jest to duża atrakcja i zarazem dodatkowy bodziec do rozwijania życia kulturalnego, sportowego. Chcielibyśmy

w przyszłości ten obiekt jeszcze bardziej wzbogacić. Już teraz myślimy o boisku do koszykówki oraz o budowie altanki, która mogłaby powstać w miejscu przeznaczonym do grillowania.

Powstałe centrum w największym stopniu służyć będzie dzieciom i młodzieży, jako atrakcyjne miejsce bezpiecznej zabawy i sportowych zmagani, ale korzystać z niego będą mogli wszyscy mieszkańcy. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż tego rodzaju działania integrują społeczność wiejską, a także są dobrym przykładem dla innych miejscowości w zakresie inicjatyw i poszukiwania funduszy na rozwój kulturalny.

Alfred Siana

Młoda Belferiada

Natalia Ignasiak

Uśmiechnięta pani od języków obcych ma w sobie duże pokłady energii. Lubi swoją pracę w rozdrażewskiej szkole. W czasie wolnym dużo czyta i jeździ na rowerze.

W zawodzie pracuje od siedmiu lat. Obecnie w rozdrażewskim Zespole Szkół Publicznych uczy języka angielskiego i języka niemieckiego. Wcześniej pracowała jako germanistka w krotoszyńskim mięśniaku. Jak wspomina, przejście ze szkoły wyższego szczebla do szkoły podstawowej i gimnazjum było dla niej dużym wyzwaniem: – W szkole ponadgimnazjalnej młodzież jest bardziej ukształtowana, a gimnazjaliści dopiero zaczynają zdierać się z dorosłością, są pełni emocji. W zeszłym roku szkolnym oddała klasę gimnazjalną, której była wychowawczynią. – To było dla mnie świetne doświadczenie. Poznałam bliżej moich uczniów – mówi.

Oprócz nauczania języków obcych uczestniczyła (bądź nadal uczestniczy) w projektach realizowanych w rozdrażewskiej szkole. Była zaangażowana w unijny program pn. Z ogrodu na europejski stół, w którym brały udział trzy polskie szkoły z Litwy, Łotwy i Polski. Obecnie jako jedna z wielu nauczycielek prowadzi zajęcia w ramach projektu Zagrajmy o sukces. Jego celem jest zachęcenie młodych ludzi do nauki, a zarazem odciągnięcie ich od ulicy. Zajęcia odbywają się w dni powszednie po lekcjach oraz w soboty.

Pani Natalia uczestniczy w organizowaniu olimpiady języka niemieckiego dla uczniów klas I – III szkoły podstawowej. Poza tym włącza się, wraz z innymi nauczycielami,

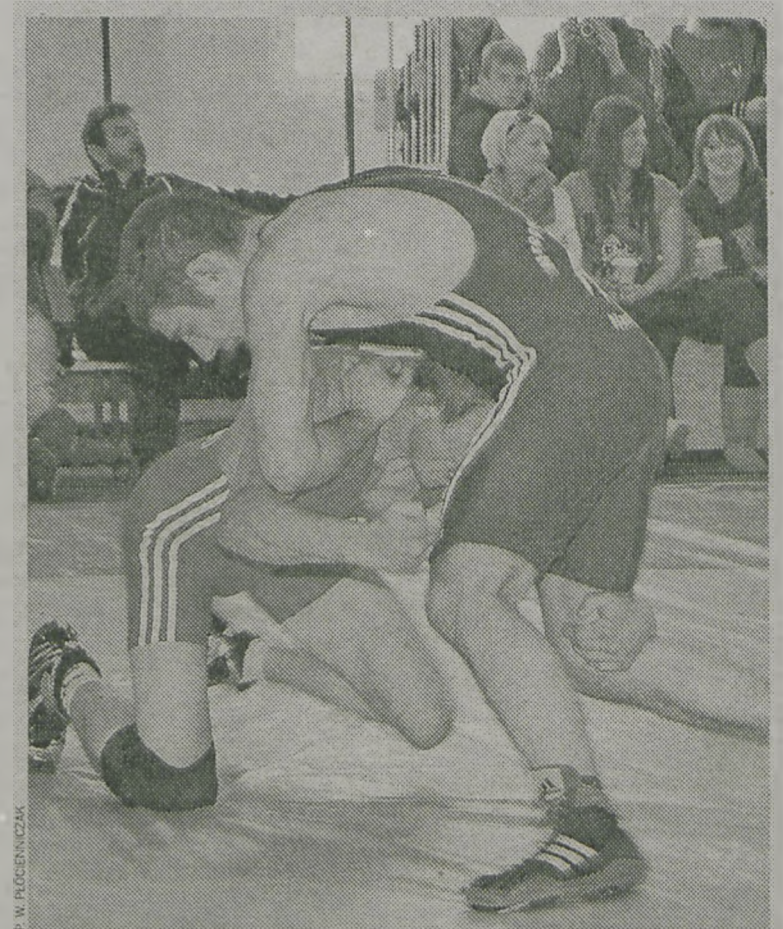
w przygotowaniu do imprez rocznicowych i okolicznościowych na terenie szkoły.

Pochodzi z Brzozy i tam mieszka. Jest mężatką. Uwielbia czytać książki. – Właściwie wszystkie, które ktoś mi poleci lub sama znajdę. Lubię różne gatunki i cenię wielu autorów – mówi. Chętnie słucha muzyki i ogląda dobre filmy. Jest osobą energiczną, lubi jazdę na rowerze, spacerować i jazdę na nartach.

(popł)



S. PROSIECH



Zapaśnicze mistrzostwa. W miniony weekend w sali sportowej na krotoszyńskim stadionie odbyły się Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w zapasach mężczyzn w stylu wolnym. Zawodnicy LKS Ceramik wywalczyli dwa złote medale (Adam Słowiński w kategorii do 55 kg i Dariusz Filipczak w kategorii do 120 kg) oraz jeden srebrny (Adam Filipczak w kategorii do 96 kg). Szczegółowe wyniki oraz relację z zawodów umieścimy w następnym wydaniu Rzeczy.

(aga)

III liga (13. kolejka)

1. Lech Rypin	34	11	1	1
2. Sokół Kłeczew	29	9	2	2
3. Polonia Środa Wlkp.	26	8	2	4
4. Unia Swarzędz	23	7	2	4
5. Avans Górnik Konin	23	7	2	4
6. Lubaszanin Trzcianka	20	5	5	3
7. Unia Janikowo	20	5	5	4
8. Wda Świecie	19	6	1	6
9. Cuiavia Inowrocław	16	4	4	5
10. Notecianka Pakość	15	4	3	6
11. Piast Kobylin	15	4	3	6
12. GKS Dopiewo	13	3	4	6
13. Chemik ProNatura Bydgoszcz	12	3	3	7
14. BKS Sparta Brodnica	11	2	5	6
15. Polonia 1912 Leszno	11	3	2	8
16. Victoria Koronowo	5	1	2	10

IV liga (13. kolejka)

1. Płomyk Koźminiec	31	10	1	2
2. TP Ostrowia 1909 Ostrów	29	9	2	2
3. Centra Ostrów Wlkp.	28	8	4	1
4. Grom Wolsztyn	22	6	4	3
5. Obra 1912 Kościan	21	6	3	4
6. Victoria Ostrzeszów	21	7	0	6
7. Victoria Września	20	6	2	5
8. CKS Sparta Konin	16	4	4	5
9. SKP Słupca	16	5	1	7
10. Korona Piaski	15	4	3	6
11. Stal Pleszew	13	3	4	6
12. Dąbrowczanka Pępowo	12	3	3	7
13. LKS Ślesin	12	3	3	7
14. Kasztelania Brudzew	12	3	3	7
15. LKS Gołuchów	11	3	2	8
16. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	11	2	5	6

Okręgówka (12. kolejka)

1. KS Opatówek	28	9	1	2
2. KKS Włókniarz 1925 Kalisz	27	8	3	1
3. Orzeł Mroczeń	27	8	3	1
4. Iskra Proсна Sieroszewice	26	8	2	2
5. Polonia Kępno	24	8	0	4
6. Barycz Janków Przygodzki	21	6	3	3
7. Astra Krotoszyn	18	5	3	4
8. Pogon Nowe Skalmierzyce	18	5	3	4
9. Czarni Dobrzyca	16	5	1	6
10. GKS Jaraczewo	15	4	3	5
11. LKS Czarny Las	15	5	0	7
12. CKS Zduny	13	4	1	7
13. Piomien Opatów	12	3	3	6
14. Olimpia Brzeziny	11	3	2	7
15. LKS Jankowy 1968	2	0	2	10
16. Zelfka Kobyła Góra	0	0	0	12

Klasa A (10. kolejka)

1. Gorzyczanka Gorzyce Wielkie	26	8	2	0
2. GOS Zieloni Koźminiek	21	6	3	1
3. Błękitni Sparta Konin	20	6	2	2
4. Proсна Kalisz Błękitni	20	6	2	2
5. Fortuna Dębniak Kaliskie	17	5	2	3
6. CKS Zbiersk	16	5	1	4
7. Żaki Taczanów	14	4	2	4
8. Unia Szymanowice	12	4	0	6
9. Korona Pogon Stawiszyn	11	2	5	3
10. OKS Ostrów Wlkp.	11	3	2	5
11. Błękitni Biadki	10	3	1	6
12. KS Kamień	9	3	0	7
13. Re-Bud Piast Czekanów	7	1	4	5
14. Ogniwo Łąkowiny	3	1	0	9

Klasa B (9. kolejka)

1. Sulimirezyk Sulmierzyce	17	5	2	0
2. WKS Witaszyce	17	5	2	0
3. Huragan Szczury	15	5	0	2
4. LKS Gorzyce Małe	12	3	3	2
5. GKS Zerków	12	4	0	3
6. Sokół Chwaliszew	12	4	0	4
7. Proсна Chocz	7	2	1	4
8. Tarchalanka Tarchały Wielkie	6	1	3	3
9. Czarni Wierzbno	4	1	1	4
10. Błysz Daniszyn	0	0	0	8

punkty/zwycięstwa/remisy/porażki

Karate ma we krwi

Agnieszka Dzwoniarek nie potrafi sobie wyobrazić życia bez treningów karate. Największym jej osiągnięciem do tej pory jest brązowy medal Mistrzostw Europy.



Agnieszka ze swoim trenerem, Mariuszem Kajem

16-letnia Agnieszka uczy się w pierwszej klasie krotoszyńskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3. Jej przygoda z karate rozpoczęła się 7 lat temu. Jak relacjonuje, na pierwszy trening do klubu *Krotosz* udała się dzięki koleżankom. – *To one opowiedziały mi o tym sporcie* – wspomina. – *Zaciekawiły mnie, więc poszłam na trening*. Uważa, że karate zostało dla niej stworzone: – *Jestem dość energiczna i nie potrafię usiedzieć dłuższą chwilę w jednym miejscu*. A w tym sporcie trzeba się dużo ruszać. Jednakże przyznaje, że na początku zdarzały się chwile zwątpienia: – *W pewnym momencie wiele rzeczy nałożyło się na siebie i miałam problemy z organizacją czasu*. Było wiele treningów, zawodów, ciągle wyjazdy. Myślałam, że po prostu nie dam rady. Wszystko jednak udało mi się pogodzić.

Na podium

Agnieszka wielokrotnie stawiała na najwyższym stopniu podium podczas mistrzostw kraju. Jej największe osiągnięcie to jednak brązowy medal Mistrzostw Europy. Zdobyła go w 2009 r. w Belgradzie. Rok później wystartowała na mistrzostwach kontynentu

w Holandii. Wtedy nie udało jej się powtórzyć wyniku z Serbii, jednak ma w planach ponownie stanąć na europejskim podium. – *Mam nadzieję, że się uda*. Jestem wytrwała. Jak sobie wyznaczę cel, dążę do niego. Oprócz tego Agnieszka chce zdobyć czarny pas karate. W tej chwili posiada niebieski. – *Powiedziałam sobie, że za trzy lata będę miała czarny pas*. Teraz muszę to zrealizować.

Ważne jest wsparcie rodziny

Agnieszka nie ma jeszcze sprecyzowanych planów na przyszłość. – *Żyję teraz niejasnością*. Nie wiem, co przyniesie kolejny dzień. Myślę, że mam jeszcze czas na planowanie swojego dorosłego życia. Jest jednak pewna, że nie chce rezygnować ze sportu. – *Może zostanę instruktorką karate* – mówi.

Przez wszystkie lata zawsze mogła liczyć na wsparcie rodziny. – *Moim rodzicom bardzo podoba się, że trenuję karate*. Wierzą we mnie i zawsze dopingują – podkreśla. Jak twierdzi, sport pochłania jej cały wolny czas. – *W tej chwili rozpoczęłam praktyki zawodowe i dość trudno mi pogodzić treningi z obowiązkami*. Wierzę jednak, że znowu mi się uda.

Agnieszka Marciniak

Zawody w puszczaniu latawców

W piątek, 7 października przy Sulmierzyskim Domu Kultury odbyły się zawody latawcowe. Konkurs cieszył się dużym powodzeniem. Na placu przy SDK zgromadziły się dzieci ze swoimi własnoręcznie wykonanymi latawcami. Nie zabrakło również kibiców – rodzice przyszli dopingować swoje pociechy.

Wśród 14 uczestników najpierw wyłoniono zwycięzcę najpiękniejszego latawca. Został nim Kacper Milewski. Jury przy ocenie brało

pod uwagę staranność i fachowość wykonania modeli, zdobnictwo i kolorystykę. Następnie latawce poszybowały w powietrze i były oceniane za najdłuższy lot. W tej kategorii wygrali: Jakub Januskiewicz i Kamil Heliński. Za nimi w kolejności uplasowali się: Karolina Liszewska i Kacper Szczotka. Wszyscy uczestnicy zawodów otrzymali pamiątkowe dyplomy, a zwycięzcy – nagrody rzeczowe.

(szyn)

Terminarz – piłka nożna

III – liga

30 października (niedziela) Piast Kobylin – Wda Świecie, godz. 14.00

IV – liga

30 października (niedziela) Biały Orzeł Koźmin Wielkopolski – Korona Piaski, godz. 13.00

Okręgówka

30 października (niedziela) Astra Krotoszyn – Czarni Dobrzyca, godz. 14.00; CKS Zduny – Barycz Janków Przygodzki, godz. 11.00

Klasa A

30 października (niedziela) Błękitni Biadki – OKS Ostrów Wlkp., godz. 11.00

Klasa B

30 października (niedziela) Proсна Chocz – Sokół Chwaliszew, godz. 14.00; Sulimirezyk Sulmierzyce – Huragan Szczury, godz. 14.00

Zakwalifikowali się na mistrzostwa

Sebastian Gradel i Karol Wiatrak ze Zdun oraz Patryk Kubicki z Ostrowa Wlkp. zakwalifikowali się do bilardowych Mistrzostw Polski Amatorów, które zostaną rozegrane w Łodzi w dniach 25 – 27 listopada.

Kwalifikacje zostały wywalczone na podstawie cyklu turniejów eliminacyjnych *Amator Tour Challenge 2011*, rozgrywanych w tym roku w Zdunach. Wzięło w nich udział 29 bilardzystów, w tym 8 reprezentantów Zdun. Ostatni z serii pięciu turniejów odbył się 15 października.

Faworytem zawodów był Sebastian Gradel ze Zdun, który prowadził w rankingu. Pomimo uczestnictwa w turnieju licznej grupy bilardzystów z Ostrowa Wlkp., w półfinałach zagrało trzech zdunowian i tylko jeden ostrowianin. Pierwszy mecz półfinałowy wygrał Kamil Szymanowski ze Zdun, pokonując w bardzo wyrównanym pojedynku Patryka Kubickiego

z Ostrowa Wlkp. 4:3. W drugim półfinale przeciwko sobie grali zdunowianie: Karol Wiatrak i Sebastian Gradel. Mecz był bardzo wyrównany. Karol przy zagranu *ósemki* w ostatniej partii pomylił się, w związku z czym przegrał spotkanie. Sebastian wykorzystał swoją szansę i pokonał kolegę 4:3.

W finale spotkali się zdunowianie: Gradel i Szymanowski. I tym razem pojedynek wygrał Sebastian, pokonując Kamila 4:1. S. Gradel zapewnił sobie miejsce w Mistrzostwach Polski Amatorów. Razem z nim do Łodzi pojedą Karol Wiatrak i Patryk Kubicki.

(szyn)

Krotoszyńska sztafeta zdobyła brąz

18 października w Poznaniu odbył się finał wojewódzkiej sztafetowej biegów przełajowych w ramach XIII Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Uczniowie krotoszyńskiej SP nr 8 po zaciętej walce wywalczyli brązowy medal.

Zawody odbyły się na hipodromie Wola. W kategorii szkół podstawowych wystartowało aż 41 sztafet. Nasz powiat reprezentowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 8 z Krotoszyńska.

Bieg rozpoczęła Karolina Drygas, która po dobrym starcie upadła na trasie. Przybiegła jednak do strefy zmian na wysokim, czternastym miejscu. Sprawne przekazanie pałeczki sztafetowej Krzysztofowi Dymarskiemu otworzyło drużynie szansę na awans do pierwszej dziesiątki. Bardzo dobry bieg tego ucznia sprawił, że sztafeta awansowała na 7. miejsce. Pozostali zawodnicy z rozumą rozkładali siły, aby prze-

sunąć zespół wyżej choć o jedno oczko. I to się udało. Na przedostatniej zmianie Wiktoria Kłis przybiegła piąta, a bardzo dobry bieg Mateusza Kupczyka na ostatniej dał uczniom *ósemki* miejsce na podium.

Po zawodach medale, dyplomy oraz gawerfony wręczali najlepszym członkowie zarządu wielkopolskiego Szkolnego Związku Sportowego – Władysław Bierla, Krzysztof Maćkowiak, Wiesław Nowak oraz Bohdan Zieliński.

(szyn)

Skład sztafety

Karolina Drygas, Katarzyna Kowalewicz, Wiktoria Kłis, Marcelina Musielńska, Oliwia Glinkowska, Marta Pługowska, Krzysztof Dymarski, Mateusz Kupczyk, Bartosz Majchszak, Mikołaj Sierodzki, Kacper Pinkowski, Dominik Piwowar.

Stal Pleszew – Biały Orzeł 0:0

Orzeł podzielił się punktami ze Stalą



„Biały Orzeł” zajmuje ostatnie miejsce w tabeli IV ligi

23 października piłkarze z Koźmina Wlkp. zremisowali w wyjazdowym meczu w Pleszewie z ekipą Stali 0:0. Gdyby sędzia główny uznał bramki gospodarzy, przegraliby.

Stawką meczu w ramach 13. kolejki piłkarskich rozgrywek IV ligi było 6 punktów. Spotkanie zakończyło się jednak ich podziałem. Już na początku gospodarze przejęli inicjaty-

wę. Niemal od razu mogli prowadzić – raz po strzale Alana Manna, a drugi raz po bramce, na szczęście – ze spalonego, w wykonaniu Łukasza Bandosza. Najlepszą sytuację w eki-

pie *Białego Orła* miał w 35. min. Bartłomiej Ziemiński, który jednak strzelił minimalnie obok słupka.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Oba zespoły grały nieporadnie, a gdy stwarzały już sobie sytuacje strzeleckie, to je marnowały. Było ich zresztą jak na lekarstwo. W 52. min bramkę dla gospodarzy zdobył głową Łukasz Frąszczak, jednak sędzia dopatrywał się faulu na bramkarzu gości. Do końca meczu gra była chaotyczna i nieskładna. Szansę na zdobycie gola dla *Białego Orła* miał w tej odśrobie meczu Dawid Kuczyński, ale bramkarz w fenomenalny sposób obronił groźny strzał.

Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym, ale obydwie drużyny muszą myśleć o zdobywaniu punktów niezbędnych do utrzymania się w lidze. Aktualnie *Biały Orzeł* zajmuje ostatnią pozycję w tabeli i raczej ciężko będzie mu się od niej odbić. Kolejny mecz koźminianie zagrają u siebie z ekipą *Korony Piaski*.

Marcin Szyndrowski

Biały Orzeł

M. Grzelak, D. Skrzypczak, M. Kubiak, M. Walczak (83' D. Cubal), Sz. Kołaczkowski, M. Goliński (80' M. Urny), W. Kamiński (60' P Walczak), J. Namysłowski, B. Ziemiński, M. Kubka (10' M. Lis), D. Kuczyński, trener: D. Maciejewski.

Remis krotoszynian, wygrana zdunowian



„Astra” prowadziła w tym meczu dość zachowawczą grę, bez ryzyka

W minioną niedzielę nasze zespoły rozegrały kolejne spotkania w ramach piłkarskich rozgrywek ligi okręgowej. Astra po zaciętym boju zremisowała z drużyną z Jankowej 1:1, a cu-krownicy wygrali z ekipą z Dobrzycy 1:0.

Niedzielną postawą zespołu CKS napa- wa optymizmem przed następnymi li- gowymi spotkaniami. Podopieczni Je- rzego Andrzejewskiego wyszli na bo- isko zdeterminowani. Od początku me- czu było widać, że potrafią grać w pił- kę. Ich podania i dośrodkowania były na tyle celne, że raz po raz zagrażały bramkarzowi gospodarzy. Pierwsza po- łowa była dość wyrównana i zakończy- ła się bezbramkowym wynikiem. Za to

w drugiej zarysowała się przewaga *cu- krowników*. Bramkę na miarę zwycię- stwa strzelił w 80. min. Maciej Leis. Aktualnie ekipa ze Zdun zajmuje 12. pozycję w tabeli. Za tydzień podejmie u siebie wyżej notowanych rywali z Jankowa Przygodzkiego.

Z kolei wyjazdowy mecz piłkarzy *Astry* rozpoczął się fatalnie. W 12. min., po błędach w linii obrony, doszło do faulu w polu karnym. Sędzia główny spotkania podyktował rzut karny, który pewnie wyegzekwował dla gospodarzy Michał Murawski. To był moment, w którym krotoszynianie przebudzili się. Dość szybko, bo w 18. min., do re- misu doprowadził Janusz Maryniak. To jednak wszystkie bramki, jakie padły w tym meczu. Gra była bardzo ostroż- na i żadna z ekip nie chciała ryzykować straty.

Astra po 12. kolejce utrzymała siód- mą pozycję w tabeli. Za tydzień pod- opieczni Patryka Halaburdy zagrają u siebie z dobrze im znanymi *Czarnymi* z Dobrzycy. Czy i tym razem będą gó- rą? Odpowiedź już w niedzielę o godz. 15.00.

Marcin Szyndrowski

Astra Krotoszyn

J. Nelle, R. Brink, G. Sołtysiak, R. Idkowiak, M. Ciesielski, P. Szafarczyk (, M. Kujawski, A. Sójka (80' M. Szpitalniak), A. Szych, M. Marci- niak (60' K. Konarkowski), J. Mary- niak (60' M. Piątek), trener: P. Ha- laburda.

CKS Zduny

M. Machowski, Sz. Dąbrowski, G. Nowak, A. Kołomyjec, M. Nowak, G. Janczak, K. Nowicki, D. Ibron, M. Leis, B. Stachowiak, M. Stacho- wiak, trener: J. Andrzejewski.

Avans Górnik Konin – Piast Kobylin 2:0 (1:0)

Piast uległ Górnikowi w Koninie

22 października kobylińscy piłkarze zmierzyli się na wyjeździe z ekipą z Konina. Gospodarze okazali się lepsi i wygrali z *Piastem* 2:0.

Po ostatniej wygranej z drużyną *Chemika Pro-Natura* Bydgoszcz nastroje w drużynie kobylinian znacznie się poprawiły. Wyjazdowy mecz w Koninie nie był jednak dla podopiecznych Marcina Kałuży spacerkiem. *Avans Górnik* Konin to ekipa mocna, lokująca się w tym se- zonie w czubie tabeli. Gospodarze

mieli za sobą boisko, na którym nie ponieśli jeszcze porażki, oraz rzeszę kibiców.

Początek spotkania to wyrówna- na gra obu zespołów. Oba grały nie- co asekuracyjnie i badały własne możliwości. Indywidualne zrywy były szybko gaszone. Piłkarze *Pia- sta* bronili dostępu do swojej bram- ki i stawiali się głównie na akcje z kontrataków. Kilka dobrych sytu- acji mieli Adam Kurzawa i Robert Norkiewicz, ale zabrakło im szczę- ścia. Pod koniec pierwszej połowy błąd obrony *Piasta* wykorzystał Ar- kadusz Bajerski, dając gospodar- zom prowadzenie 1:0.

Druga połowa wyglądała podob- nie. Kobylinianie szukali swojej szansy na kontakt, ale brak precyzji dawał o sobie znać nawet w stałych fragmentach gry. Na 2:0 dla koni- nian podwyższył wynik Paweł Błaszczak. Takim wynikiem zako- ńczył się wyjazdowy mecz piłkarzy z Kobylina. Aktualnie zespół *Piasta* zajmuje 11. pozycję w tabeli piłkar- skich rozgrywek III ligi. W następną niedzielę czeka go kolejny ciężki mecz z wyżej notowaną drużyną *WdV Świecie*. Początek spotkania na stadionie w Kobylinie – o godz. 14.00.

Marcin Szyndrowski

Piast

D. Sadowski, J. Biernat, P. Kacz- marek, A. Kurzawa, M. Czwojdrak, J. Pospiech, K. Kendzia, K. Matu- szak, J. Borowczyk, R. Norkiewicz, Sz. Wosiek, trener: M. Kałuża.

Kobylin

Łukasz wśród najlepszych tenisistów

Po zmaganiach wojewódzkich i elimi- nacjach półfinałowych Łukasz Wacho- wiak – zawodnik LKS *Spółdzielca* Ko- bylin, wystąpił w finale I Ogólnopół- skiego Turnieju Kwalifikacyjnego młodzików, rozegranego w dniach 7 – 8 października w Gdańsku.

W turnieju wystartowało w sumie

40 zawodników, w tym 24 z elimina- cji i 16 z limitu.

Turniej rozpoczynały rozgrywki w ośmiu grupach po pięciu zawodni- ków. Łukasz otrzymał w wyniku loso- wania nr 29 i trafił do grupy D. Po po- jedynkach w grupie trzech zawodni- ków, w tym Łukasz, uzyskało iden-

tyczną liczbę punktów. Wzięto więc pod uwagę sety w rozegranych me- czach. Łukaszowi zabrakło dwóch se- tów, aby mógł dalej walczyć. Turniej zakończył na pozycji 33.

Trzeba jednak podkreślić, że zna- lażł się w gronie 40 najlepszych mło- dzików w Polsce.

(szym)

Piast Czekanów – Błękitnie Biadki 0:0

Błękitni zremisowali

W minioną niedzielę beniaminek klasy A, *Błękitni Biadki*, zremiso- wał 0:0 na wyjeździe z ekipą *Piasta Czekanów*. Był to kolejny mecz dobrze rozegrany przez biadkowian.

Do Czekanowa biadkowianie poje- chali z lepszym bilansem meczów (gospodarze byli w strefie spadko- wej). Obie ekipy grały asekuracyjnie i rozważnie, szczególnie broniąc dostę- pu do swoich bramek. Taki stan rze- czy spowodował, że żadnej ze stron nie udało się przechylić szali na wła- sną korzyść. W zespole *Błękitnych* wszystko funkcjonowało na dobrym poziomie. Podania były na ogół cel- ne. Gra w środku pola pozwalała na przedstawianie się w pole karne *Piasta*, ale tam brakowało skutecz- ności.

Po 90. min gry oba zespoły ze- szły z boiska z zasłużonym remi- sem. Aktualnie ekipa z Biadek zaj- muje 11. miejsce. Przed piłkarzami

jeszcze jednak ciężkie przeprawy boiskowe. Już w najbliższą niedzie- łą na stadionie w Krotoszynie podej- mą drużynę OKS *Ostrów Wlkp.*, która jest wyżej notowana. Remis bądź wygrana pozwoli ekipie z Bia- dek na spokojne ułożenie się w bezpiecznej strefie piłkarskich rozgrywek klasy A.

Marcin Szyndrowski

Błękitni Biadki

B. Wosiek, G. Krocak, S. Stefań- ski, P. Działabij, M. Paczków, W. Szczepaniak, J. Kupczyk, P. No- wak, Ł. Marszałek, J. Paczków, D. Szulc (50' K. Rosik), trener: P. Krawiec.



... to tygodnik redagowany przez rodowitych krotoszyńian. Jesteśmy niezależni, mamy polski kapitał, powstał z wielkiego ruchu „Solidarność”. Mamy za sobą tradycję dwudziestu lat, czujemy się częścią długiej historii Krotoszyna. Opisujemy rzeczywistość z myślą, by nasze życie było lepsze. My piszemy, że tutaj warto żyć...

Mix rozdał nagrody!

Dzisiaj publikujemy wyniki losowania w konkursie **Wygraj odkurzacza**. Redakcja **Rzeczy Krotoszyńskiej** ogłosiła go wspólnie ze sponsorem – salonem **Mix Electronics** – sześć tygodni temu.

Wygrać można było w dwojaki sposób. Pierwszy poprzez zrobienie zakupów w salonie za kwotę powyżej 50 zł i wypełnienie kuponu. Drugi – przysłanie kuponu na adres redakcji, który publikowaliśmy w gazecie. W jednym i drugim przypadku dodatkowo trzeba było odpowiedzieć na pytanie: Czy salon w swojej ofercie ma sprzęt AGD?

Wśród kuponów wrzuconych do urny w salonie **Mix Electronics** wylosowaliśmy: Roberta Malczewskiego z Krotoszyna – odkurzacza, Przemysław Gruchotę z Wronowa – odkurzacza, Sławomira Kusia z Brzezina – blender, Helenę Horyżę z Kobierny – blender, Dorotę Wesołowską z Krotoszyna



Nagrody wylosował pracownik salonu **Mix Electronics**

– depilator, Angelikę Polowczyk z Krotoszyna – depilator a z kuponów przesłanych do redakcji wylosowaliśmy: Krzysztofa Rosę z Krotoszyna – odkurzacza, Magdalенę Michałowską z Krotoszyna – blender, Lucynę Woź-

ną z Lutogniewa – depilator.

Wszystkim zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród do salonu **Mix Electronics** w Krotoszynie na al. Powstańców Wlkp. 49 do końca tygodnia.

(red.)

REKLAMA

wypożyczalnia:

609 830 111
697 445 000



- zastawa stołowa- angielska porcelana firmy churchill -sztućce
- szkło- szklanki, kieliszki, wazony
- stoły bankietowe- okrągłe, prostokątne
- pokrowce na krzesła, obrusy
- urządzenia gastronomiczne - podgrzewacze

Masz ciekawy temat?

Wiesz o czymś,
o czym my nie wiemy?

DAJ ZNAĆ!!!

Sienkiewicza 2a
tel. 62 725 33 54
sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl



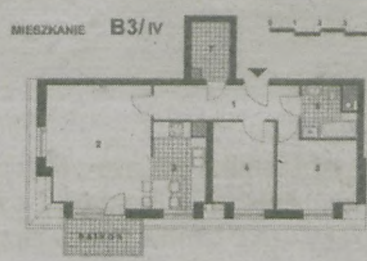
OSIEDLE ROBIŃSKICH
KROTOSZYN



NOWE MIESZKANIA

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- * KOMFORTOWE MIESZKANIA 2 I 3 POKOJOWE, POŁOŻONE BLISKO TERENÓW ZIELONYCH,
- * PIĘKNE WIDOKI NA PANORAMĘ MIASTA I POBLISKIE STAWY
- * 10 MINUT SPACEREM DO CENTRUM



BIURO BUDOWY: OS. ROBIŃSKICH KROTOSZYN,
CZYNNE WTÓREK I PIĄTEK OD 10.00 DO 13.00
KONTAKT: ŁUKASZ NOWAK 602 623 600, PDZ.-PT. OD 9.00-17.00
ADRES SIEDZIBY: JPM DOM S.C., UL.DOLNA 9, 63-000 ŚRODA WLKP
TEL. 61-285 03 87



www.jpmdom.pl

biuro@jpmdom.pl

Radni: Sławomir Augustyniak, Paweł Sikora

zapraszają

PRZEDSIĘBIORCÓW

**z gminy Krotoszyn na spotkanie
z Burmistrzem Krotoszyna,**

które odbędzie się **26 października 2011 r.**
(środa) o godz. 19:00

w sali CECHU RZEMIOŁ RÓŻNYCH
w Krotoszynie – ul. Floriańska 8

Temat spotkania:

1. Sytuacja przedsiębiorczości w gminie Krotoszyn
2. Wysokość stawek podatków lokalnych na rok 2012

SKLEP INSTALACYJNY

ul. Armii Poznań 20
63-860 Pogorzela
tel: +48 691 788 919
atinstalacje@o2.pl
www.atinstalacje.pl

Oferujemy:

- grzejniki aluminiowe, stalowe
- systemy rur PEX, miedź, PP
- tury i złączki kanalizacyjne
- szeroki wybór grzejników łazienkowych
- ekologiczne systemy ogrzewania
- usługi instalacyjne

Sprzedaj



w systemie
ratalnym

Grzejniki aluminiowe
od **22 zł** /żeberko

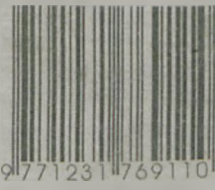


RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: 67 8410 0003 2001 0003 8625 0001. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszo, Agnieszka Marcinak, Anna Juszkowiak. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artysty występujący gościnnie: Artur Deckert, Radosław Korzeczek, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Marja Pulak, Jan Rosik, Marcin Szyndrowski, Anna Szulc, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



9 771231 769110 43